

Pismo  
ukazuje się  
we wtorki  
i piątki

# Głos *weekend*

Piątek

23 maja 2025

nr 40 (LXXX)

cena: 22 Kč



REGION  
NAJWAŻNIEJSZE  
SĄ KORZENIE  
STR. 4



WYWIAD  
ZAMKNIĘCI  
W WYBORCZYCH  
BAŃKACH STR. 5



SPORT  
PRÓBA CHARAKTERU  
I WSPÓLNA PRZYGODA  
STR. 10



## » Gorolski Święto «: pierwsze karty odkryte

**WYDARZENIE:** Organizatorzy Międzynarodowych Spotkań Folklorystycznych „Gorolski Święto” w Jabłonkowie opublikowali program ramowy tegorocznej, 78. edycji tego największego festiwalu folklorystycznego w regionie. Od piątku do niedzieli 1-3 sierpnia w Lasku Miejskim będzie się działo.

Beata Schönwald

**N**a razie chodzi o program ramowy, na szczegóły będzie trzeba jeszcze poczekać – zaznacza prezes Komitetu Organizacyjnego „Gorolskiego Święta” Lucie Peter-Tomkowa.

Tegoroczna edycja, podobnie jak poprzednie, będzie mieszanką folklorów polskiego, słowackiego i czeskiego. Dzięki współpracy z Tygodniem Kultury Beskidzkiej nie zabraknie też klimatów bardziej egzotycznych. Zaprezentują się zespoły z Serbii, Turcji, Portugalii czy Meksyku.

– W piątkowym programie postanowiliśmy wprowadzić trochę innowacji. Od rytmów stricte folklorystycznych przejdziemy do muzyki folk i etno. Stąd w naszym programie znajdą się takie zespoły, jak „Skład Niearchaiczny” czy „Zazula”, której członkinie zapalą tradycyjną watrę w Lasku Miejskim – przybliży Tomkowa.

Gwóździem sobotniego, młodzieżowego „Gorola” będzie występ gwiazdy słowackiej sceny muzycznej Štefana Šteca. Ten charyzmatyczny wokalista, który czerpie inspirację z tradycyjnej muzyki słowacko-ukraińsko-polskiego pogranicza, wystąpi w Jabłonkowie razem z kapelą Fajta.

– W programie tegorocznego „Gorolskiego Święta” z pewnością zasługują na uwagę też tacy wykonawcy, jak uniwersytecki zespół „Mładosť” ze Słowacji, który wystąpi zarówno w piątek, jak i w sobotę, „Mały Śląsk”, będący narybkiem ZPiT „Śląsk” z Koszęcina czy gwiazda niedzielного koncertu, „Stavbar” ze Słowacji – przekonuje przewodnicząca Komitetu Organizacyjnego i autorka scenariusza programowego w jednej osobie.



• „Stavbar” z Żyliny ma być największą gwiazdą tegorocznego „Gorola”. Fot. Facebook/ Folklorný súbor Stavbár

Jak zaznacza, w 78. edycji ważne miejsce zajmą wykonawcy z Zaolzia, których można będzie podziwiać i okłaskiwać przez całe trzy dni festiwalu. – Na scenie przedstawi się też nasza przyszłość, czyli laureaci dziecięcych i młodzieżowych konkursów śpiewaczych – precyzuje Tomkowa.

Nie zabraknie też tradycyjnych imprez towarzyszących, jak inauguracyjne muzykowanie na wozie, piątkowa Kawiarenka pod Pegazem czy Rajd „O kypce Macieja”.

# 350

**koron – to cena promocyjna trzydniowego karnetu na tegoroczne 78. Międzynarodowe Spotkania Folklorystyczne „Gorolski Święto” w Jabłonkowie.** Aby nabyć go w tej cenie, trzeba dokonać zakupu w formie on-line za pośrednictwem strony internetowej [www.gorolskiewieto.cz](http://www.gorolskiewieto.cz) do końca czerwca. Po tym terminie trzydniowe karnety będą dostępne w cenie 450 koron. **Bilety na poszczególne dni festiwalu – piątek 1 sierpnia, sobotę 2 sierpnia i niedzielę 3 sierpnia kosztują po 200 koron.**

REKLAMA

## 80 lat Głos



**Stuletnia „Czytelnia”  
z Miejscowym Kolem  
PZKO w Wędryni  
życzą młodszemu  
Koledze,  
80-letniemu  
„Głosowi”,  
wszystkiego  
najlepszego  
z okazji Jubileuszu**

GŁ-275



Wykorzystaj  
swoją BENE-fit!

**masaże  
fizjoterapia  
kosmetyka**

**sport vitality**

+420 736 626 848

GŁ-609

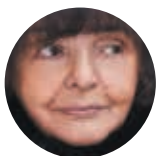


W OBIEKTYWIE »GŁOSU«



● W czwartek nasza mobilna redakcja dotarła do Lesznej Dolnej. Odwiedzili nas uczniowie trzynieckiej polskiej podstawówki i przekonali się na własne oczy, jak tworzy się gazetę. Więcej o tym wydarzeniu we wtorkowym numerze „Głosu”. Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

CYTAT NA DZIŚ



Hanna Krall

obchodząca we wtorek 90. urodziny jedna z najwybitniejszych polskich reporterek w książce „Reporterka” Jacka Antczaka

Wybieram ludzi, którzy mnie osobiście, prywatnie zaciekawia i chciałabym wiedzieć o nich więcej. Czysta fikcja mnie nie pociąga, życie jest bogatsze. Jak każdy reporter żyję życiem zwielokrotnionym – także moich bohaterów

Znajdź nas na YouTube



Znajdź nas na X-ie



WAŻNE INFORMACJE

- Nowym dostawcą dla prenumeratorów „Głosu” jest od 1 listopada 2023 roku PNS, a.s.
- Bezpłatna linia telefoniczna: 800 400 412 (czynna w dni robocze 7.30-17.00)
- Zamówienia pisemne: První novinová společnost, a.s. Zákaznické centrum, Evropská 888, 664 42 Modřice, e-mail: zakaznickacentrum@pns.cz
- Wszelkie zamówienia, zmiany i reklamacje prosimy kierować pod nr. tel. 800 400 412.

DZIŚ...

23

maja 2025

**Imieniny obchodzą:** Jan, Michał, Iwona  
**Wschód słońca:** 4.27  
**Zachód słońca:** 20.37  
**Do końca roku:** 222 dni  
**(Nie)typowe święta:** Dzień Wymiaru Sprawiedliwości  
**Przysłówie:** „Jak w maju plucha, to w czerwcu posucha”

JUTRO...

24

maja 2025

**Imieniny obchodzą:** Joanna, Zuzanna  
**Wschód słońca:** 4.26  
**Zachód słońca:** 20.39  
**Do końca roku:** 221 dni  
**(Nie)typowe święta:** Dzień Teścia, Dzień Ślimaka, Dzień Cynicy  
**Przysłówie:** „Gdy w maju burze, jesienią pełne podwórze”

POJUTRZE...

25

maja 2025

**Imieniny obchodzą:** Grzegorz, Magda  
**Wschód słońca:** 4.25  
**Zachód słońca:** 20.40  
**Do końca roku:** 220 dni  
**(Nie)typowe święta:** Dzień Piwowara, Dzień Wywołania Afryki, Dzień Królów  
**Przysłówie:** „Wody w maju stojące szkodę przynoszą łące”

POGODA

piątek



dzień: 10 do 12°C  
noc: 10 do 8°C  
wiatr: 3-5 m/s

sobota



dzień: 12 do 14°C  
noc: 8 do 6°C  
wiatr: 1-3 m/s

niedziela



dzień: 16 do 18°C  
noc: 8 do 6°C  
wiatr: 0-1 m/s

# Konsul dyżurował

Konsul RP w Ostrawie Stanisław Bogowski ponownie wyruszył w teren. Tym razem do mieszkańców Suchej Górnej i jej najbliższej okolicy. W środę po południu przez trzy godziny dyżurował w auli górnosuskiej polskiej szkoły podstawowej.

Beata Schönwald



● Konsul Stanisław Bogowski przyjął wniosek od Grażyny Siwek. Fot. BEATA SCHÖNWALD

T o od pana konsula wyszła inicjatywa, żeby przyjechać tutaj. Uważam, że takie wyjazdy to świetna inicjatywa, bo wiele osób z różnych względów nie może się wybrać do Ostrawy, a tutaj mogą załatwić sprawę aż do godz. 17.00. Z przyjemnością udostępniamy więc dzisiaj konsulatowi nasze pomieszczenia. Drzwi naszej szkoły otwarte są dla wszystkich. Nie tylko dla mieszkańców naszej wioski, ale też sąsiednich – zaznaczyła dyrektorka polskiej szkoły w Suchej Górnej Monika Pląskowa.

Stanisław Bogowski przyznał, że na dyżurach konsularnych są przede wszystkim składane wnioski o Kartę Polaka lub legitymację szkolną. – Ogólnie zainteresowanie jest duże. Obecnie sprawa jest tym bardziej aktualna, że zbliżają się wakacje i coraz więcej osób spędza je w Polsce, nad Bałtykiem. W tej sytuacji warto mieć Kartę Polaka

oraz legitymację szkolną, ponieważ gwarantują one konkretne korzyści – przekonywał konsul. Dodał, że na dyżurze spodziewa się również mieszkańców, którzy będą chcieli po prostu z nim porozmawiać, zaopiniować różne rzeczy.

Chociaż legitymację szkolną można załatwić nawet w tydzień, w przypadku Karty Polaka przełom maja i czerwca to ostatni moment, żeby

## Wsparcie dla Radia Wolna Europa

S zefowa unijnej dyplomacji Kaja Kallas po posiedzeniu ministrów spraw zagranicznych ogłosiła, że Radio Wolna Europa (RWE) otrzyma 5,5 mln euro wsparcia od UE. – To krótkoterminowe finansowanie awaryjne przeznaczone na wspieranie niezależnego dziennikarstwa – podkreśliła.

Wskutek rozporządzenia podpisanego przez prezydenta USA Donalda Trumpa pod koniec marca RWE zostało poinformowane o zakończeniu finansowania. O podjęcie inicjatywy w tej sprawie zaapelowała czeska dyplomacja. Jej apel o wsparcie RWE z unijnych pieniędzy wsparło dziesięć państw, w tym Polska.

– W czasach rosnącej liczby niesprawdzanych treści niezależne dziennikarstwo jest ważniejsze niż kiedykolwiek – powiedziała szefowa unijnej dyplomacji Kaja Kallas na konferencji prasowej po posiedzeniu w Brukseli. – Przygotowu-

jemy kontrakt na 5,5 miliona euro z Europejskim Funduszem na rzecz Demokracji, który wesprze pracę RWE. To krótkoterminowe finansowanie awaryjne przeznaczone na wspieranie niezależnego dziennikarstwa – ogłosiła.

Jak dodała, finansowanie unijne będzie tymczasowe, ponieważ UE nie jest w stanie zastąpić w tej kwestii Stanów Zjednoczonych. Nad zapewnieniem długoterminowego finansowania powinny – w jej ocenie – zastanowić się kraje członkowskie.

Pierwsze programy założonego w 1950 roku RWE były kierowane do słuchaczy w krajach Europy Środkowej. Audycje nagrywano w Nowym Jorku na taśmy, które następnie wysyłano do Niemiec. Program nadawano z okolic Frankfurtu. 4 sierpnia 1950 r. nadano pierwszą audycję radiową skierowaną do Polski – Głos Wolnej Polski; nadawano ją przez godzinę dziennie.

(PAP)

## Warszawa – Rijeka pociągiem

27 czerwca ruszy połączenie kolejowe z Warszawy do Rijeki w Chorwacji, które będzie obsługiwane przez PKP Intercity – zapowiedział w środę minister infrastruktury RP Dariusz Klimczak. Pociągi między stolicą Polski a chorwackim nadmorskim miastem będą kursowały cztery dni w tygodniu.

– Mamy zgodę na uruchomienie bezpośredniego połączenia z Polski do Chorwacji – powiedział Klimczak na briefingu prasowym. Przekonywał, że obsługiwane przez PKP Intercity połączenie z Warszawy do Rijeki może być alternatywą dla podróży samochodem do Chorwacji. Minister poinformował, że najtańszy bilet będzie kosztował 193 zł.

Prezes PKP Intercity Janusz Malinowski wyjaśnił, że skład do Rijeki pojedzie m.in. przez Wiedeń i stolicę Słowenii Lublanę. Podróż z Warszawy nad Adriatyk zajmie 19 godzin, choć – jak zauważył – ten czas będzie można w przyszłości skrócić o 2-3 godziny. Malinowski dodał, że pociąg będzie oferował w sumie 127 miejsc – siedzące i w wagonie sypialnym.

PKP Intercity na początku kwietnia zapowiadało, że jest gotowe do uruchomienia bezpośredniego połączenia między Polską a Chorwacją, ale będzie zależało to od zgód państw, przez które będzie przejeżdżał pociąg, czyli rozmów z partnerami czeskimi, austriackimi, słoweńskimi i chorwackimi.

(PAP)

# Rusza Noc Kościołów 2025

D ziś w ramach Nocy Kościołów 2025 dla zwiedzających zostanie otwartych 153 świątyń, kaplic i domów modlitwy. W diecezji ostrawsko-opawskiej po raz pierwszy zaprezentowany zostanie kościół Matki Boskiej Bolesnej w Boguminie-Skrzeczoniu, chętni będą mogli odwiedzić drewniany kościółek w Gutach lub wziąć udział w celtyckich modlitwach wieczornych w Czeskim Cieszynie.

Organizatorzy tegorocznej Nocy Kościołów przygotowali kilka nowości. Do nich należy możliwość zwiedzenia kościoła św. Mikołaja w miejscowości Ticha, gdzie zostanie również otwarta drewniana dzwonnica, sali modlitw Kościoła Braterskiego we Frydlancie nad Ostrawicą oraz drewnianego kościółka w Gutach – te świątynie będzie można zwiedzać od 17.00 do 20.00.

– Ludzie, którzy tu przyjeżdżają rowerami lub przychodzą pieszo, lubią po prostu usiąść w ławkach i cieszyć się ciszą. W Noc Kościołów odpowiem mszę świętą, ale nie chcę pozbawiać gości tego, czego nie doświadczą w mieście. Samotności w środku lasu. Podczas Nocy Kościołów wszystko tutaj będzie kwitnąć, a ptaki zapewnią niezapomniany koncert – przyznał ks. Pavel Cieslar z parafii w Ropicy, do której należy kościół filialny w Gutach.



● Największą atrakcją Nocy Kościołów jest możliwość zwiedzenia bazyliki Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny we Frydku. Fot. oteviernochraný42

Po raz pierwszy podczas Nocy Kościołów zaprezentowany zostanie kościół Panny Marii Siedmioboleśnej w Skrzeczoniu (18.00-20.00) gdzie zwiedzający poznają bogatą historię kościoła.

Największą atrakcją Nocy Kościołów jest możliwość zwiedzenia bazyliki Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny we Frydku (17.00-22.00), która od dwóch lat jest niedostępna z powodu generalnego remontu. Parafia udostępni jednak obiekt zwiedzającym tego wieczoru. Zainteresowani zobaczą postępy prac budowlanych, a także próbki nowego koloru tynku, który przybliży wnętrzu bazyliki do epoki baroku.

Ciekawie zapowiada się wizyta w kaplicy Rogera z Taize parafii starokatolickiej w Czeskim Cieszynie, gdzie zaplanowano wieczorne modlitwy celtyckie (17.00-21.00, celtyc-

kie modlitwy od 20.30). W kościele Śląskiego Kościoła Ewangelickiego Augsburgskiego Wyznania w Olbrachcicach (18.00-22.00) będzie można usłyszeć pieśni w nowoczesnej aranżacji w wykonaniu miejscowego zespołu Citadela (18.30).

Warto zajrzeć do kościoła św. Pawła w Witkowicach (18.00-23.00), gdzie zwiedzających oprowadzi historyk Petr Lexa Prendík. Będzie można zwiedzić wieżę kościelną i zobaczyć historyczne zdjęcia świątyni.

Ekumeniczne otwarcie Nocy Kościołów zaplanowane w katedrze Boskiego Zbawiciela w Ostrawie odbędzie się w piątek o 18.00. Obecni będą przedstawiciele różnych Kościołów. Więcej informacji o otwartych obiektach sakralnych i programach na stronie: www.nockostelu.cz. (klm)

# Królewska wymiana

D wie najważniejsze rezydencje królewskie w Polsce – Zamek Królewski w Warszawie i Zamek Królewski na Wawelu – będą wymieniali się swoimi zbiorami, wiedzą i doświadczeniem. To efekt projektu „Królewska wymiana”. – Zarówno w Zamku Królewskim w Warszawie są przedmioty, które należą lub powinny należeć do Zamku Królewskiego na Wawelu. I odwrotnie, na Wawelu od lat są dzieła sztuki, które dużo lepiej poczują we wnętrzach Zamku Królewskiego w Warszawie, bo stąd pochodzą – przyznała prof. Małgorzata Omilanowska, dyrektorka Zamku Królewskiego w Warszawie podczas podpisania listu intencyjnego.

W ramach „Królewskiej wymiany” do Zamku Królewskiego w Warszawie trafiły dwa niezwykle cenne eksponaty z Wawelu – wykonane z marmuru karraryjskiego popiersie króla Jana III Sobieskiego wyrzeźbione w 1777 roku przez Giacomo Monaldiego, nadwornego rzeźbiarza Stanisława Augusta i gobelin „Bitwa Aleksandra Wielkiego”, arcydzieło utkane z wełny i jedwabiu w brukselskim warsztacie w połowie XVII w.

Z kolei na Wawel trafiły arras „Upadek moralny ludzkości przed potopem” pochodzący ze słynnej kolekcji Zygmunta Augusta, należy do biblijnej serii „Dzieje pierwszych rodziców” oraz sześć popiersi cesarzy XVII-wiecznego rzymskiego rzeźbiarza Alessandra Rondonego, przedstawiających znamiennych rzymskich władców.

Prof. Małgorzata Omilanowska wyznała, że tuż po tym, gdy objęła funkcję dyrektora Zamku, zadzwonił do niej prof. Betlej zapraszając na Wawel na... korepetycje.

– Nasza współpracująca zaczęła się od tego, że najpierw ja, potem moi



● Prof. Małgorzata Omilanowska (z lewej), minister Hanna Wróblewska i prof. Andrzej Betlej. Obok popiersie Jana III Sobieskiego. Fot. DANUTA MATŁOCH/MKIDN

zastępcy i część szefów działów, łącznie z kadrową, pojechali do Krakowa na Wawel na „korepetycje”, czyli podglądać to, jak Wawel rozwiązuje w nowoczesny sposób różne problemy, jak organizuje sprzedaż pamiątek w sklepach, jak prowadzi edukację, jak zarządza personelem – powiedziała. Zaznaczyła, że w Krakowie spotkali się z tak wielką i gorącą przyjaźnią załogi Zamku Wawelskiego, że od razu postanowili rozpocząć nowy rozdział w relacjach między obiema instytucjami.

Prof. Andrzej Betlej, dyrektor Zamku Królewskiego na Wawelu stwierdził, że dzięki temu wydarzeniu krakowska placówka mogła na

nowo stworzyć aranżacje sali poselskiej i sali senatorskiej.

– Nasza współpraca nie będzie ograniczała się do wymiany obiektów. To nie „korepetycje”, ale nasza autentyczna przyjaźń, która nie tylko istnieje w relacji między dyrektorami, ale tak naprawdę między zespołami obu zamków. Chcemy współpracować, budować i w ten sposób również rozwijać nasze kolekcje – zaznaczył.

Hanna Wróblewska, minister kultury i dziedzictwa narodowego podkreśliła, że najlepsze idee powstają w dialogu. Rozpoczętą współpracę nazwała „nowym rozdziałem w historii rezydencji królewskich w Polsce”. (klm)



# Najważniejsze są korzenie

Pierwszy w Bukowcu, a drugi w Republice Czeskiej deskal został oficjalnie odstonięty w niedzielę 18 maja. Ze ściany stodoły, jaka stoi tuż obok Bukowskiego Starzika, jak nazywany jest ten prawdopodobnie najstarszy więz górski na świecie, spogląda postać Adama Ćmiela – wieloletniego wójta tej gminy, człowieka prawego i lojalnego wobec mieszkańców. To inicjatywa Kapeli „Lipka” zrealizowana przy współpracy z Kongresem Polaków w RC.



Łukasz Klimaniec

To musiało się tak skończyć – deszcz lał nieprzerwanie od rana, ale gdy przyszła pora odsłonięcia deskalu Adama Ćmiela, przestało padać, a gdzieniedździe zza chmur wyrzało słońce. Wokół Bukowskiego Starzika zgromadziło się mnóstwo ludzi z Bukowca i okolicznych miejscowości, żeby być świadkami oficjalnego odsłonięcia malowidła. Po tym, jak w Piosku rok temu w formie deskalu została upamiętniona Maria „Chraścinka” Suszkowa, teraz wybór padł na Bukowiec, bo dwóch członków Kapeli „Lipka” mieszka właśnie w tej miejscowości (z Piosku pochodzi natomiast skrzypek kapeli, Chryścian Heczko).

– Szukaliśmy historycznej postaci, którą warto upamiętnić. Wpadła nam w ręce książka „Beskidy – góry i ludzie”, gdzie natrafiliśmy

na Adama Ćmiela. On też pojawia się u Anny Chybidziurowej. I tak się poskładało, że zaczęliśmy szukać informacji o nim. Szybko zauważyliśmy, że ma on wielkie grono potomków, około 150 osób – wyjaśnił Jan Michalik, który pomagał Kape-li „Lipka” w upamiętnieniu Adama Ćmiela m.in. prowadząc badania terenowe i korespondując z archiwum w Opawie.

Chryścian Heczko przyznał, że wspólnie szukają ludzi godnych upamiętnienia, których łączy tradycja, ludowość i są postaciami, które miały głęboką świadomość swojego pochodzenia. Dlatego ważne, by starzik (drzewo – red). Przechodził wtedy sporo turystów na Baginieć, to dzięki temu dowiedzą się czegoś o Bukowcu – oceniła.

Marek Pyszko, prezes MK PZKO w Bukowcu, przyznał, że inicjatywa jest świetna. – Te deskałe są bardzo oryginalne. A Adam Ćmiel jest wyjątkową osobą, bardzo zasłużoną. Podoba mi się to symboliczne połączenie – jego wizerunku na stodo-

le stojącego obok starzika. To takie połączenie z potomkami Adama Ćmiela. Człowieka już nie ma, ale sędziwi, i ci najmłodsi – ciągnąc za długą, czerwoną wstążkę odsłanili malowidło wykonane przez Arkadiusza Andrejkowa, które następnie zostało poświęcone przez księdza.

W podobnym tonie wypowiedział się Józef Szymczek, wiceprezes Kongresu Polaków w RC. – To drzewo przypomina, że najważniejsze dla roślin są korzenie. Przez korzenie drzewo się karmi, korzenie trzymają je w ziemi i jak są mocno zakorzenione, to nawet wielkie nawałnice nie mogą ruszyć drzewa. Takimi korzeniami dla nas jest pamięć historyczna, pamięć o przodkach, tradycja. Dlatego ważne, by przypominać przodków – podkreślił Szymczek. Dziękując wszystkim, którzy przyczynili się do realizacji deskalu, obiecał, że Kongres Polaków w RC wesprze każdą podobną szlachetną inicjatywę.

Jednym z potomków Adama Ćmiela jest Bogdan Czepczor, który w trakcie uroczystości przypominał życiorys Adama Ćmiela, a także trudne sytuacje życiowe, z

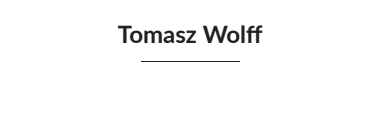


Malowidło odsłaniali potomkowie Adama Ćmiela – ci najmłodsi, i ci znacznie starsi.

PROF. KRZYSZTOF ŁĘCKI Z UNIwersYTETU ŚLĄSKIEGO W KATOWICACH W ROZMOWIE Z »GŁOSEM«:

# Zamknięci w wyborczych bańkach

Nie mam wątpliwości, że wszystkie maczugi pójda w ruch. I to też takie maczugi, w przypadku których z góry będzie wiadomo, że zadają ciosy tylko pod publikę, żeby podsycić już i tak gorącą atmosferę – mówi w rozmowie z „Głosem” prof. Krzysztof Łęcki, socjolog z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, przed drugą turą wyborów prezydenckich w Polsce. Choć jednocześnie ma ogromną nadzieję, że nastąpi odejście od prymitywnej propagandy.



Tomasz Wolff

„No, naprawdę, nie wiem, jak mam to skomentować... Tak! post opublikował pan na swoim profilu na Facebooku po wyborach prezydenckich. Jak należy to rozumieć? Czy tak, że niedzielne głosowanie wyknęło się spod kontroli i trudno o jakiś klarowny komentarz do nich?”

– Nie, to było raczej zaproszenie dla tych moich znajomych z Facebooka, którzy interesują się polityką, żeby pomogli mi skomentować wybory. Chciałem poznać zdanie różnych ludzi, dowiedzieć się, co ich przerażało, co ucieszyło, jakie widzą perspektywy.

Nie był to więc wyraz bezsilności, ale zaproszenie do dyskusji?

– Jeżeli była jakaś bezsilność, to w tym sensie, że komentarz polityczny zwykle sprowadza się do zaszkladkowania komentatora do tej czy innej opcji, co w gruncie rzeczy jest dość prymitywnym szantażem emocjonalnym. Dlatego tak mało jest dziś komentarzy politycznych, które warto czytać.

Poruszamy się w przestrzeni wirtualnej. Podczas ostatnich kilku wyborów wiele mówiło się o wpływie mediów na wynik głosowania. Ale czy my przez przypadek nie przeceniamy tradycyjnych środków masowego przekazu? Języckiemu uwagi są chyba sieci społecznościowe, a nie ogólnokrajowe telewizje czy dzienniki...

– Zgadzam się, bo także tradycyjnie media, jeżeli mają jakieś drugie życie, to w internecie. A ten sam w sobie jest siłą napędową sytuacji politycznych, ale nie tylko. Kiedyś się zastanawiałem, czy ta sfera wirtualna jest papierkiem lakmusowym, czy katalizatorem. Coraz bardziej skłaniam się ku tej drugiej opcji. Jakiś czas temu oglądałem z żoną serial „Sto lat samotności”. Jeden z bohaterów, obrażony przez konkurenta, wyzwał go na pojedynek i go zabił. Tymczasem w internecie wszyscy mają nieskończoną liczbę życz, to puszcza więc języki i wszelkie hamulce. Słyszymy stwierdzenia o tym, że ktoś nie gryzł się w język, inny kogoś zaorał. To nie jest żadna dyskusja, ale próba narzucenia swojej definicji sytuacji, której się pragnie podporządkować całą rzeczywistość, co zwykle nie jest możliwe. Wprowadza to napięcia, które nie są dobre dla demokracji.

Wiosna to nie jest czas orki, ale mam wrażenie, że przez najbliższy czas, do drugiej tury zaplanowanej

na 1 czerwca, obie strony politycznego sporu będą się próbowały, mówiąc kolokwialnie, zaorać...

– Nie mam wątpliwości, że wszystkie maczugi pójda w ruch. I to też takie maczugi, w przypadku których z góry będzie wiadomo, że zadają ciosy tylko pod publikę, żeby podsycić już i tak gorącą atmosferę.

W niedzielnych wyborach wystartowało ponad 10 kandydatów, a i tak w grze pozostają Platforma Obywatelska i Prawo i Sprawiedliwość. Zero-jedynkowość, duopol mają się dobrze od dawna...

– Jeżeli jakaś rysa na duopolu się pojawiła, to właśnie w ostatnich wyborach. Mam na myśli o debatę w Końskich, która była pomyślna jako zamknięcie pola wyboru. PO stwierdziła, że będzie to debata dwóch kandydatów, bo inni się nie liczą. Przerwał to Szymon Hołownia i otworzył w moim przekonaniu drzwi dla Grzegorza Brauna i Adriana Zandberga. W dyskursie politycznym pojawiają się pogardliwe określenia „przystawki” bądź „plankton”. A tutaj nagle się okazało, że w drugiej turze nie tylko trzeba będzie mobilizować elektorat, co zawsze jest konieczne, ale sprawdzać swoją elastyczność w przyciąganiu ludzi o poglądach innych, niż te, które się z dobrą czy złą wiarą głosi. Słowem, sięgnąć do ugrupowań, które mają najbardziej wierni fani. Już pojawiło się, pisane zresztą z błędem, słowo „Armagedon”, czyli ostateczne starcie, bitwa dobra ze złem. Szkopuł w tym, że tych bitew, Armagedonów było wiele, podobnie jak zapowiedzi końca demokracji. Jeżeli cały czas będzie się krzyczało: „pożar”, „pożar”, to kiedy już naprawdę wybuchnie olbrzymi pożar, to wszyscy pomyślą, że było to trudne do opamięnienia, ale jednak ognisko.

Co się stało z Szymonem Hołownią? Kiedy zostawał marszałkiem Sejmu, kanał na YouTube zyskał 700 tysięcy subskrybentów. Nagle ludzi przestały śmieszyć jego żarty, bon moty, w myśl zasady, że co za duzo, to niezdrowo?

– To są fenomeny polskiego i nie tylko życia politycznego; mogą tutaj przypomnieć nazwiska Stanisława Tymieńskiego, Ryszarda Petru czy Pawła Kukiza.

Dobrze, o ile jednak wspomniane przez pana osoby niewiele osiągnęły w politycznym życiu, to Szymon Hołownia doszedł do fotela marszałka Sejmu, czyli jednej z najważniejszych funkcji w państwie...

– Zaszedł tak daleko, bo taka była akurat układanka polityczna. Szymon Hołownia wykombinował sobie, że przeżymie na funkcji marszałka rotacyjnego i na tym wygra. Okazało się jednak, że doskonale wpasował się w koalicję. Jeżeli wierzyć w oficjalną narrację, to ta ma ogromne sukcesy, jeśli spojrzeć na sondaże, to okazują się w ocenie społeczeństwa nie tak wielkie. Po nad połowa niezadowolonych to nie jest wielki sukces rządu. Dlatego Ho-

łownia ma rację, mówiąc, że płaci za uczestnictwo w koalicji rządowej Trzeciej Drogi. Reasumując, to nie jest tak, że fotel marszałka Sejmu wywindował go do góry, ale uczestnictwo w koalicji spuściło go w dół.

Widział pan krążące w mediach społecznościowych nagranie Krzysztofa Stanowskiego, kandydata na prezydenta, który prezydentem zostać nie chciał, w którym wyraża ogromną radość z uzyskanego poparcia na poziomie 1,2 procenta? To oczywiście ciąg dalszy medialnego show...

– Tego konkretnego obrazka akurat nie. Krzysztof Stanowski był w tych wyborach świeżą siłą, której nie można było kupić, bo on nie chciał się za nic sprzedawać. Swoją deklaracją, że nie chce zostać prezydentem, wykluczył jakikolwiek targi polityczne. W przeciwieństwie do wielu moich znajomych, uważam, że był to ożywczy głos w debacie. Przyzwyczajony do rzucania frazesów przez polityków, z przyjemnością słuchałem jego wypowiedzi, które dla pewnych osób były dotkliwe, to fakt. Proszę jednak zauważyć, że Stanowski, który zaatakował Prawo i Sprawiedliwość, był fajny, a jak zrobił to samo z Koalicją Obywatelską, to już był zły, nie cacy.

Stanowski nie jest ani jednym, ani drugim, tylko dostrzega komieczne strony uprawiania polityki i hipokryzję, którą łatwiej wychwytyje, bo nie jest zainteresowany politycznym

torzem. Gdyby ktoś ze świata polityki upublicznił te same rzeczy, co Stanowski, to byłby traktowany jako ktoś, kto chce tych samych politycznych owoców. Stanowski nie jest jednak nimi zainteresowany. Nie dobiął się do pałacu prezydenckiego, więc mógł sobie pozwolić w czasie debat prezydenckich oraz codziennej kampanii na dużo większy luz. I to było widać, ten brak spiecia.

Na pewno zna pan pojęcie bazarku wyborczego. Przez całą niedzielę w trakcie



Fot. ARC

głosowania były w sieci publikowane przybliżone wyniki, oczywiście bez nazwisk, bo tego zabrania ordynacja wyborcza, ale „leciały” ceny wrotek (Nawrocki), Prince Polka (Trzaskowski), gaśnic (Braun), hulajnóg (Mentzen). Czy to kpina z ordynacji wyborczej czy jednak pomysłowość Polaka, „który potrafi”? – A dlaczego nie jedno i drugie? Na pewno była to próba wpływu na wybory w sensie samospełniającego się proroctwa. Z drugiej strony, jakkolwiek to nie zabrzmiało, nawet w dobre przygotowanych wyborach, takie przecieki wydają się oczywiste.

To już drugie wybory, po parlamentarnych, z wysoką frekwencją. To może zakończyć tę rozmowę optymistycznym akcentem i powiedzmy, że kiedy wykorzystamy tak licznie z narzędzia demokracji, to ona wygrywa po prostu...

– Nie powiem, że „vox populi, vox dei” („głos ludu, głos Boga”), ale jestem przekonany, że im więcej ludzi podejmie trud udania się do lokalu do wyborczego, zakreślenia krzyżkiem swojego kandydata czy kandydatki, to jest to bardzo dobry sygnał. Bo poszli tam dobrowolnie. W czasach słusznie minionego realnego socjalizmu frekwencja w niektórych krajach dochodziła do 100 procent. Ale przecież to nie były wybory.

# Zuchy na tropie baśni

Blisko pięćdziesięcioro dzieci z sześciu gromad zuchowych działających na Zaolziu wzięło udział w corocznym złazie, jaki został zorganizowany w sobotę 17 maja w Bystrzycy w Domu Polskim. Mali uczestnicy podążali tropem baśni i legend spisanych przez Józefa Ondrusza zmagając się z przygotowanymi przez organizatorów zadaniami.

Złaz gromad zuchowych, które zreszta Harcerstwo Polskie w Republice Czeskiej, doszedł do skutku po rocznej przerwie. Do Bystrzycy przyjechały zuchy z sześciu gromad zuchowych – z „Koników morskich” z Czeskiego Cieszyńska, „Wilcząt” z Karwiny, „Wesołych Ogników” z Olbrachć, „Mieszkańców Zielonego Lasu” z Cierlicka, „Jaskulek” z Bystrzycy oraz „Irbisów” z Trzyńca.

– Taki złaz organizowany jest raz w roku. Staramy się robić go w maju, kiedy jest ładna pogoda, ale w tym roku trochę z tą pogodą nie wyszło.

Ala nie pada, więc możemy bawić się na podwórzu – uśmiechała się Joanna Franek, koordynatorka złazu, który przygotował Krąg Instruktorski „Watra”.

Tematem przewodnim tegorocznego spotkania były „Godki śląskie”, czyli zbiór baśni, legend i podań pochodzących z terenu Śląska Cieszyńskiego spisany przez Józefa Ondrusza. Dlatego też mali uczestnicy spotkania podążali tropem baśni i legend rozwiązując kolejne ciekawe przygotowane zadania.

W jednym z zadań było poskładanie spisanymi na kartkach słów i wydobycie z nich wskazówek, gdzie szukać skradzionej korony Złotogłowca. W tym celu zuchy musiały



Uczestnicy podążali tropem baśni i legend rozwiązując przygotowane zadania. Fot. ŁUKASZ KLIMANIEC

spędzić czas w Bystrzycy. Joanna Franek zwróciła uwagę, że nie wszystkie gromady zuchowe biorą udział w weekendowych wyjazdach czy biwakach, dlatego ważne jest, żeby dzieci mogły spotkać się razem w jednym miejscu.

– Przy tej okazji pokazujemy im, że nie są sami, ale jest nas wielu – stwierdziła. Bo głównym celem zła-

zu jest właśnie integracja i wspólna, dobra zabawa. Organizatorzy umożliwiają dzieciom z poszczególnych gromad poznanie się, a poprzez zabawę uczą je współpracy. – Zainteresowanie uczestnictwem w zuchach jest duże. Widać to po liczbie dzieci, które są w gromadach – przyznała. Gromady zuchowe na terenie Zaolzia skupiają ok. 150 zuchów. (kfm)



## Trzynieć-Karpętna

**Rok otwarcia:** Nie podano.

**Podstawowa informacja:** Dom PZKO w Karpętnej, 739 94 Trzynieć-Karpętna 74, e-mail: pzkokarpentna.cz

**Opis:** Według informacji z publikacji „Domy PZKO” z 2022 roku, Dom PZKO w Karpętnej, stojący nieopodal czeskiej małoklasówki, służył kiedyś jako mieszkanie tercjan szkoły. Później, kiedy stał się już siedzibą miejscowego koła PZKO, znajdowała się w nim również filia Biblioteki Miejskiej w Trzyńcu. Obecnie korzystają z niego już tylko PZKO-wcy. Budynek ma na parterze salę, kuchnię i toalety, a na piętrze dwie salki.

**Ostatnia dekada:** Nie udostępniono nam informacji.

**Plany:** Nie udostępniono nam informacji.



## Wędrynia-Zaolzie

**Rok otwarcia:** 1977

**Podstawowa informacja:** Dom PZKO im. Franciszka Kalety w Wędryni-Zaolziu, 739 94 Wędrynia-Zaolzie 997, tel. 721 985 366, e-mail: irena.brodova@seznam.cz, do wynajęcia główna sala dla 70 osób, kuchnia, salka na piętrze oraz ogród z wiatą i zapleczem

**Opis:** Budynek stojący w centrum Wędryni-Zaolzia posiada na parterze salę ze sceną, mniejszą salkę, toalety, a pod schodami bar. Na piętrze usytuowana jest kuchnia, salka zebrani i garderoba. Dom PZKO otoczony jest będadymi własności gminy ogrodem z wiatą, stoiskiem, zadaszoną sceną i zadaszonym parkietem tanecznym.

**Ostatnia dekada:** Wyremontowano dach Domu PZKO, przeprowadzono renowację ścian w sali głównej oraz sufitów na piętrze, które również docieplono. Kuchnię zmodernizowano i wyposażono w nowy sprzęt, m.in. w zmywarkę, piec konwekcyjno-parowy i lodówkę. W ogrodzie odnowiono i poszerzono wiatę oraz wyremontowano stoisko.

**Plany:** Wybudowanie małego parkingu przed Domem PZKO, remont i poszerzenie toalet z możliwością wejścia do nich również z ogrodu, docieplenie całego budynku i położenie nowej elewacji.



## Wędrynia

**Rok otwarcia:** 1925

**Podstawowa informacja:** Dom PZKO „Czytelnia” w Wędryni, 739 94 Wędrynia 348, tel. 732 601 816, e-mail: wedrynia.pzko@gmail.com, www.wedrynia.pzko.cz, do wynajęcia duża sala dla ponad 200 osób, przybudówka dla 80-100 osób i salka na piętrze dla ok. 40 osób.

**Opis:** Dom PZKO „Czytelnia” został przekazany Miejscowemu Kołu PZKO w Wędryni w 2002 roku. Chodzi o okazały budynek stojący w sąsiedztwie remizy, pełniący funkcję miejscowego Domu Kultury. Na parterze znajduje się duża sala ze sceną połączoną z przybudówką oraz salka gimnastyczna, po lewej stronie jest restauracja wynajmowana przez prywatnego właściciela. Na piętrze mieści się kuchnia, sala konferencyjna i toalety. „Czytelnia” słyne poza granicami Wędryni i Zaolzia m.in. z przeglądów teatrów amatorskich „Melpomeny”.

**Ostatnia dekada:** W latach 2020-2024 przeprowadzono remont kapitalny budynku. Kompletnie przebudowano część, która powstała w latach 30. ub. wieku. Przestrzeń po piwnicy po strych została na nowo zagospodarowana. Wymieniono instalacje elektryczną, wodną i gazową, położono nowy dach.

**Plany:** Modernizacja przybudówki i zaplecza sceny.



## Wierzniewice

**Rok otwarcia:** 1975

**Podstawowa informacja:** Dom PZKO w Wierzniewicach, 735 53 Wierzniewice, U Kaple 240, tel. 732 942 990, e-mail: pzko@wierzniewice.cz, www.wierzniewice.cz, do wynajęcia jest duża sala, kuchnia i sala klubowa dla 80 osób.

**Opis:** Dom PZKO w Wierzniewicach to parterowy budynek leżący na skraju wioski, nad rzeką Olzą. Wewnątrz znajduje się sala ze sceną, kuchnia, klubokawiarnia i szatnia. Do dyspozycji jest sąsiadujący z budynkiem prywatny ogród z zadaszoną sceną.

**Ostatnia dekada:** Została przeprowadzona wymiana pokrycia dachu nad główną częścią budynku, obiekt podłączono do kanalizacji gminnej, wymieniono okna w sali oraz ocieplono ścianę frontową. W ub. roku wymieniono dach również nad przybudówką, a po wrześniowej powodzi skuto tynk z wilgotnych ścian. Następnie zastosoano iniekcje przeciwwilgociowe i obecnie trwa osuszanie ścian.

**Plany:** W br. roku koło PZKO w Wierzniewicach chce wyremontować salę klubową oraz pozostałe ściany w dolnej części budynku, gdzie skuto tynk, a także w zależności od możliwości finansowych wymienić ogrzewanie. W planach na przyszłość jest remont kuchni i WC oraz modernizacja wszystkich wnętrz i wyposażenia.



# Stonawski fenomen – gminny Dom PZKO

Dom PZKO w Stonawie jest jedynym obiektem, który chociaż nosi nazwę „Dom PZKO”, nie jest majątkiem Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego. Dlatego nie uwzględniliśmy go w publikowanym na naszych łamach cyklu dotyczącym domów PZKO i domów polskich jako zaplecza materialnego Zarządu Głównego i miejscowych kół PZKO w poszczególnych miastach, wioskach, ich częściach i dzielnicach. Jednak zamykając tę prezentację, postanowiliśmy przyrzec się również jemu.

Dom PZKO w Stonawie stoi przy głównej drodze w centrum wioski zaledwie kilka set metrów od budynku urzędu gminnego i mniej więcej tyle samo od kościoła katolickiego. Z badań miejscowego historyka-amatora Stanisława Kuby wynika, że obiekt ten pamięta czasy Marii Teresy i został wybudowany jeszcze przed 1770 rokiem. Wiadomo też, że mniej więcej od połowy XIX wieku mieściła się w nim gospoda, zaś w pierwszej połowie XX

stulecia funkcjonował jako Polski Dom Katolicki. W 1949 roku Miejskowa Rada Narodowa w Stonawie przekazała go jako „dom towarzyski” do użytku Miejscowemu Kołu PZKO w Stonawie. Wkrótce po tym PZKO-wcy nakładem własnych sił i środków rozbudowali salę ze sceną i przez kolejne dziesięciolecia prowadzili w nim swoją bogatą działalność kulturalno-oświatową.

Na chwilę obecną miejscowe koło PZKO korzysta z Domu PZKO na zasadach umowy z Gminą Stonawa. – Ok. 1992 roku, kiedy miało dojść do restytucji budynku na rzecz miejscowego koła, PZKO-wcy w oparciu o stan budynku i swe możliwości finansowe podjęli decyzję o zrzeczeniu się praw własności na rzecz gminy, która zagwarantowała im bezpłatne korzystanie z budynku – precyzuje Andrzej Feber, który w tym czasie był wójtem Stonawy, a obecnie jest jej wicewójtem.

Po 1990 roku gmina przeprowadziła cały szereg remontów. Jednym z pierwszych była instalacja centralnego ogrzewania w całym obiekcie,

który ogrzewały dotąd kopające piece na węgiel. Jednak zasadniczym momentem był remont generalny, w wyniku którego doszło do zmiany dyspozycji wnętrz oraz do rozbudowania piętra z zapleczem dla organizatorów. PZKO korzysta z Domu PZKO na zasadach umowy z Gminą Stonawa. – Ok. 1992 roku, kiedy miało dojść do restytucji budynku na rzecz miejscowego koła, PZKO-wcy w oparciu o stan budynku i swe możliwości finansowe podjęli decyzję o zrzeczeniu się praw własności na rzecz gminy, która zagwarantowała im bezpłatne korzystanie z budynku – precyzuje Andrzej Feber, który w tym czasie był wójtem Stonawy, a obecnie jest jej wicewójtem.

Po 1990 roku gmina przeprowadziła cały szereg remontów. Jednym z pierwszych była instalacja centralnego ogrzewania w całym obiekcie,



Zdjęcia: BEATA SCHÖNWALD (1), NORBERT DĄBKOWSKI (4)

usytuowana jest sala główna ze sceną i rozbudowanym zapleczem gastronomicznym. Na parterze znajduje się jeszcze kilka mniejszych pomieszczeń, w tym salka z zapleczem gastronomicznym, z której korzysta m.in. Klub Kobiet PZKO. Na piętrze są salki PZKO i Koła Umundurowanych Górników, sala, w której odbywają się m.in. próby

chóru „Stonawa” MK PZKO Stonawa oraz zaplecze.

Dom PZKO w Stonawie służy wszystkim mieszkańcom wioski jako ośrodek życia kulturalno-towarzystwa. To tutaj odbywają się koncerty chórów, przeglądy, imprezy szkolne, jubileusze, bale, zebrań walne, wigilij czy dożynki. (sch)

## Z REDAKCYJNEJ POCZTY

### Kwiecień z polską kulturą

Od 15 lat kwiecień upływa w Brnie pod znakiem Dni Kultury Polskiej, których głównym promotorem jest Biblioteka J. Mahena, współpracująca z Biblioteką Raczyńskich w Poznaniu. Ta współpraca zawiązała się dzięki partnerstwu Brna i Poznania, które trwa już 59 lat.

Z tej okazji podczas otwarcia Dni Kultury Polskiej do Biblioteki J. Mahena zawitali oprócz kierowniczek obu wspomnianych bibliotek, również konsul honorowa RC w Poznaniu, Renata Mataczyńska, piastująca tę funkcję od 30 lat, oraz konsul honorowy RP w Brnie, Petr Mrkvyka. Całość uświetniła swoim występem aktywna członkini Klubu Polonus, sopranistka Martina Macko. Do organizacji przyczynił się również zatrudniony w bibliotece Jan Baron z Zaolzia, biegły tłumacz i moderujący wszystkie wydarzenia zarówno w języku polskim, jak i czeskim.

Podczas całego miesiąca można było w Brnie obcować z polską kulturą w postaci spotkań z polskimi autorami, ilustratorami czy nawet uczestniczyć w warsztatach ilustracji. Nie zabrakło też specjalnych programów dla szkół i przedszkoli. Program był tak bogaty, że wybiórczo można tutaj przytoczyć nawet kilka przykładów. Jednym z nich było przedstawienie „O szewcu z Dratewce” w wykonaniu Teatru Asz z Poznania czy polsko-czeskie czytanie Tadeusza Lisieckiego z książką Marcina Mortki „Przygody Tappiego”, przetłumaczonej na język czeski. Dla dorosłych czytelników zostały natomiast przygotowane spotkania autorskie z pisarzem i historykiem Wojciechem Dutką, którego dzieła „Czarna pszczoła”, „Sen o Gliwicach” czy „Amerykanka” zostały przetłumaczone na język czeski przez Markę Parolową-Tardy i odnosiły się do 80. rocznicy zakończenia drugiej wojny światowej. Ciekawe było też spotkanie z pisarzem, krytykiem literackim oraz dziennikarzem, m.in. „Gazety Wyborczej”, Krzysztofem Vargą. Jako pół Polak, pół Węgier posiada rozeznanie w sytuacji geopolitycznej na Węgrzech, w Europie Środkowej i Południowo-Wschodniej. Jego poglądy i przemyślenia na temat obecnej sytuacji politycznej i realnej możliwości wybuchu wojny dały wiele do myślenia. Poezja zaś miała swego przedstawiciela w Michale Tabaczyńskim, zakochanym w Morawach Południowych.

Polski film w kinie Art, w ramach przeglądu „Kocham film”, reprezentowały takie pozycje, jak „Dziewczyna z igłą”, „Rzeczy niezbędne”, „Zimna wojna” czy „Rękopis znaleziony w Saragossie” z gwiazdorską obsadą, nakreślony w 1964 roku w reżyserii Jerzego Hasa. Ponadto w bibliotece J. Mahena, z okazji prezydecji Polski w UE został wyświetlony dokument „Sędziowie pod presją” na temat państwa prawa i powoływania oraz statusu sędziów i prokuratorów w Polsce w czasach poprzedniej władzy.

Klub Polonus przyczynił się do wzbogacenia programu przez zorganizowanie, we współpracy z Centrum Pedagogicznym dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego w Czeskim Cieszynie, drugiego polskiego dyktanda. Niektóre wspomniane wydarzenia zorganizowano natomiast we współpracy z Instytutem Polskim w Pradze lub z Kongresem Polaków w RC.

Chociaż kwiecień dobiegł końca, niektóre polskie wydarzenia kulturalne są nadal przed nami. 27 maja w teatrze Reduta odbędzie się spektakl Teatru Rozmaitości pn. „Kiedy stopnieje śnieg”, z kolei na 29 maja zaplanowano koncert Grupy Mocarta w teatrze Mahena. 13 czerwca natomiast odbędzie się premiera opery Karola Szymanowskiego „Król Roger”. To oczywiste, że na wszystkie te wydarzenia wybierają się członkowie Klubu Polonus.

A że do życia potrzebna jest nie tylko strawa duchowa, lecz również cielesna, w czasie trwania Dni Kultury Polskiej serwowano polskie dania w restauracji Baroko, gdzie przy tej okazji odbyło się przyjazne spotkanie Klubu Młodych Polonus.

Danuta Koné-Król

● ● ●

### Integracja przy kulach

Coraz większą popularnością cieszy się ostatnio bowling. Gmina Ligotka Kameralna ma do dyspozycji odnowioną kręgielnię, na której spotykają się co roku członkowie kół PZKO obwodów gnojnickiego. Tak było i tym razem. Pod koniec kwietnia prawie 40 uczestników zebrało się w tym miejscu, by walczyć o puchar. Organizacją całego turnieju zajęła się tym razem Rzecka. Każde z sześciu kół PZKO: Gnojnik, Šmilovice, Trzanovice, Trzecie, Rzecka oraz Ligotka Kameralna wystawiło pięcioosobową drużynę.

Po zaciętej i wyrównanej walce zwyciężyła drużyna z Gnojnika, na drugim miejscu uplasowały się Trzanovice, a na trzecim Šmilovice.

Po turnieju przyszedł czas na rozmowy oraz już niepunktowaną grę w kręgle, w której zwyciężyła inna drużyna i, o dziwo, padały dużo lepsze wyniki, niż w turnieju.

Joanna Szyprc

● ● ●

### Poznajemy Śląsk za Olzą

Tegoroczną wycieczkę członkinie Klubu Kobiet MK PZKO w Milikowie-Centrum zaplanowały ponownie do Polski. 8 maja wyruszyły najpierw do Puńcowa, by zwiedzić Powozownię Andrzeja Lacela. W budynku gospodarczym znajduje się kolekcja różnych pojazdów konnych, wspaniale przez niego odrestaurowanych. Oprócz tego gospodarz posiada bogaty zbiór różnych starych maszyn rolniczych, przedmiotów używanych w pszczelarstwie, a również w gospodarstwie domowym.

Następnym celem była miejscowość Pruchna, gdzie w szkole podstawowej została tymczasowo umieszczona wystawa prac lokalnej wszechstronnej artystki ludowej Emilii Michalskiej. Oglądaliśmy jej obrazy, wycinanki, robótki ręczne i wiersze.

Trzecim celem wycieczki był Dębówiec, gdzie znajduje się tężnia solankowa, po której spływa solanka zawierająca dwadzieścia razy więcej jodu niż ten nad Bałtykiem. Po relaksie w tężni i kawie w pobliskiej kawiarni, wyruszyliśmy w dalszą drogę do Jastrzębia-Zdroju. Do roku 2007 było miastem uzdrowiskowym. Niestety w wyniku rozwoju górnictwa zanikły źródła solankowe i miasto straciło status uzdrowiska. Pozostał piękny park z przepiękną fontanną oraz inha-



Dyrektorka biblioteki Libuše Nivnická, konsul honorowy Petr Mrkvyka (w środku) oraz lider Klubu Młodych Jacek Ślęczek. Fot. ARC



W bowlingu chodzi nie tylko o rywalizację, ale także integrację. Fot. ARC

latorium, gdzie można podleczyć drogi oddechowe. Piękne budynki dawnego uzdrowiska służą już do innych celów. Po zwiedzeniu parku i smacznym obiedzie poszliśmy zwiedzić Galerii Dzwonków. Jest to największe muzeum dzwonków na świecie. W trzech pomieszczeniach znajduje się 14 tysięcy dzwonków różnej wielkości, wykonanych z różnych materiałów, pochodzących z całego świata, oprócz Antarktydy. Po galerii oprowadził nas niezwykle pasjonat i kolekcjoner, były górnik, Krzysztof Zagaja. Pierwszy dzwonek otrzymał w roku 2007... Od tego czasu systematycznie powiększa swoją kolekcję.

Điękujemy bardzo naszej koleżance Ninie Ciešlar za zorganizowanie tak udanej wycieczki.

Irena Ciešlar



Bezczenny widok – uśmiechnięte panie. Fot. ARC



# Japonia – marzenie przekute w rzeczywistość

Dalia Wałoszek spełniła swoje marzenie. Od dwóch miesięcy mieszka w Japonii i uczy w szkole. – Moja droga do Japonii nie była prosta i szybka. Były momenty, kiedy chciałam zrezygnować, bo wydawało się, że Japonia nie jest mi pisana – przyznaje w zdalnej rozmowie z „Głosem” pochodząca z Czeskiego Cieszyna absolwentka krakowskiej japonistyki.

Beata Schönwald

**Ostatecznie jednak znalazła się pani w Japonii?**

– Tak, bo to było coś, do czego dążyłam całe życie. Tak naprawdę moja podróż do tego kraju rozpoczęła się jedenaście lat temu. Odąd miałym krokami zmierzałam do wyznaczonego sobie celu.

**Co było tym pierwszym krokiem?**

– Moim pierwszym spotkaniem z Japonią była japońska animacja, zwana też anime. Wielu ludzi wyobraża sobie, że chodzi o bajki dla dzieci. Jednak anime to styl animacji, który obejmuje wiele różnych kategorii: od filmów rodzinnych i przygodowych, aż po thrillery i horrory. Zafascynowały mnie bardzo melodyjny język japoński oraz religie shinto i buddyzm, których drobne przejawy można było zauważyć właśnie w tych filmach. Byłam zachwycona kulturą japońską, a kiedy po pół roku słuchania dialogów filmowych stwierdziłam, że jestem w stanie wyłapać pojedyncze słowa i struktury gramatyczne, to razem z rodziną doszliśmy do przekonania, że być może jest w tym coś więcej.



● Dalia Wałoszek pod japońską kwitnącą wiśnią.

**I wtedy zrobiła pani kolejny krok?**

– Powiedziałam tacie, że chciałam się uczyć japońskiego. W pobliżu nie było jednak żadnej takiej oferty i ostatecznie tato znalazł kodrepetycje aż w Bielsku-Białej. Odtąd mniej więcej dwa razy w miesiącu, zawsze w niedzielę rano, wyjeżdżaliśmy na lekcje do Bielska. Tak było aż do matury w szkole średniej.

**Pierwsze, co się nasuwa, gdy chodzi o naukę japońskiego, to pytanie, jak można w ogóle opanować te wszystkie japońskie znaki?**

– Powiem szczerze, że faktycznie jest to bardzo trudne. Język japoński ma dwa alfabetu sylabowe. Podstawowy, hiragana, ma 48 znaków. Drugi alfabet służy do zapisywania słów przejętych z języków obcych. Kiedy człowiek się ich nauczy, może czytać po japońsku na poziomie małego dziecka. Nauka znaków kanji rozpoczyna się dopiero w szkole podstawowej. Ich opanowanie jest o wiele trudniejsze i żeby móc swobodnie czytać po japońsku, trzeba znać ich ok. 2 tys. Dlatego w książkach dla dzieci zapisane są one alfabetem hiragana. Również gramatyka japońska jest dość trudna, co wiąże się z tym, że język japoński ma bardzo długą historię. Do dziś istnieje więc wiele struktur gramatycznych, które są książkowe, ale w zwykłej, codziennej mowie praktycznie nie występują.

**Czy w takim razie jest w tym języku coś, co przychodzi obcokrajowcowi łatwo?**

– Uważam, że nam, Zaołżiakom znaczącym języki polski i czeski, wymowa nie stwarza zbyt wielu problemów.

Oba te języki są bliskie fonetycznie językowi japońskiemu. Ma on np. długości, które występują również w języku czeskim, a których Polacy nie znają. Z kolei Czeši nie wymawiają oferty i ostatecznie tato znalazł kodrepetycje aż w Bielsku-Białej. Odtąd mniej więcej dwa razy w miesiącu, zawsze w niedzielę rano, wyjeżdżaliśmy na lekcje do Bielska. Tak było aż do matury w szkole średniej.

**Kiedy po raz pierwszy zetknęła się pani z Japonią?**

– Dzięki rodzinnym znajomym dwa tygodnie po moich 18. urodzinach nadarzyła mi się okazja, żeby pojechać w czasie wakacji na półtora miesiąca na „homestay” do Japonii. Mieszałam w rodzinie goszczącej studentów w przepięknym, historycznym mieście Kanazawa, które całkowicie zafascynowało moim sercem. Gospodarze znali Uniwersytet Jagielloński w Krakowie i to stało się dla mnie inspiracją, by po maturze zgłosić się na japonistykę do miasta, w którym notabene byłam zakochana.

**Czy były jakieś niespodzianki, różnice kulturowe, które zaskoczyły panią w czasie tego pierwszego spotkania z Krajem Kwitnącej Wiśni?**

– Tych różnic było całkiem sporo. Pierwsza polegała na tym, że w czasie, kiedy ja tam byłam, w Japonii trwał rok szkolny. Rozpoczyna się on dla nas dość nitypowo w kwietniu, kończy się w marcu i podzielony jest na trzy semestry tak samo jak w Anglii. Między nimi są trzy okresy ferii, które razem wzięte dają dwa miesiące wolnego. Ponieważ był czas nauki, nie miałam więc zbyt wiele możliwości spotykania się z rówie-

śnikami. Zaskoczyły mnie też inne rzeczy. Na przykład to, jak w Japonii jest czysto, na ulicach nie ma śmieci. Pewnie znajdzie się ktoś, kto będzie oponować i powie, że był w Tokio i tam było inaczej. Ale to są wyjątki. To, że ogólnie w Japonii panuje porządek, jest efektem konsekwentnego przestrzegania istniejących reguł. Kiedy jednak zasady stają się czymś nadrzędnym w każdych okolicznościach, nie ma miejsca na elastyczność. I tego Japończykom, niestety, brakuje. Poza tym człowiek może czuć się w Japonii bardzo samotny. Mieszkańcy tego kraju utrzymują bowiem między sobą dystans zarówno fizyczny, jak i emocjonalny. Na powitanie nie podają sobie dłoni, koleżanki nie wpadają sobie w objęcia, tylko się kłaniają. Rozumiem, że na wyspie zamieszkałej przez 100 mln osób taki dystans być może jest konieczny dla utrzymania komfortu psychicznego. To jednak różniła się również na ogólne kontakty międzyludzkie i jeśli w Japonii nie ma się rodziny, to samotność może tam doskwierać. Ja też ją odczuwałam i dlatego wiedziałam, że jeśli zdecyduję się kiedyś przeprowadzić do Japonii, to muszę być otoczona życzliwymi ludźmi.

**Czy to oznacza, że w Japonii nie nawiązuje się bliskich kontaktów ot tak, na dzień dobry?**

– W agencji, za pośrednictwem której otrzymałam pracę w szkole, powiedziano nam wprost, żeby nie zbliżać się za bardzo do pozostałych nauczycieli. Działało to więc tak, że zachowujemy się względem siebie w sposób przyjazny, grzeczny, ale z prawdziwą przyjaźnią nie ma to nic wspólnego. W Japonii od dziecka wzbudziana jest bowiem koncepcja honne i ta-



● A tutaj przy jednej ze szkół w Higashi-matsushima. Fot. ARC

temae. Honne to nasze prawdziwe uczucia, które trzymamy w swoim sercu i którymi się nie dzielimy. Temae to natomiast maska uprzejmości, która ma na celu utrzymanie harmonijnego społeczeństwa. Ten brak bliskości odczuwam również teraz. Bez przyjaciół spoza japońskiego kręgu kulturowego byłoby mi tu ciężko. Uczucie osamotnienia to jedna z ciemnych stron Japonii. Jest jednak też wiele jasnych, które sprawiają, że chcę tutaj być.

**Czy jest coś takiego w Japonii, o czym pani pomyślała: „Szkoła, że tego nie ma u nas”?**

– Powiedziałabym, że jest to wytrwałość i pracowitość Japończyków. Poza tym Japonia jest krajem bardzo bezpiecznym. Spacer po mieście o godz. 1.00 nawet dla samotnej kobiety nie stwarza żadnego zagrożenia, a dzieci od pierwszej klasy same chodzą do szkoły.

**Rok szkolny w Japonii dopiero co się rozpoczął. Jaka jest szkoła japońska?**

– Oficjalne rozpoczęcie roku szkolnego odbyło się 7 kwietnia i przez pierwsze trzy dni odbywały się ceremonie – otwarcia, powitania alnych uczniów i powitania nowych uczniów. Łatwo się więc domyślić, że ceremonie są ważnym składnikiem życia Japończyków. W szkole japońskiej ciekawe jest również to, że dzieci same sprzątają szkołę. Po obiedzie, co ciekawe spożywamy w klasach, jest 20 minut przeznaczonych na sprzątanie. Dzieci podzielone na grupy robią wtedy porządek nie tylko w swojej klasie, ale też na korytarzu czy w toaletach. I to się dzieła od pierwszej klasy. W każdej klasy stoją miotły, którymi uczniowie najpierw zamiatają podłogę, a potem na czworakach myją ją szmatkami. W szkole japońskiej jest również czas przeznaczony na zabawę. Dzieci spędzają go na podwórku – 20 minut po drugiej lekcji i tyle samo po obiedzie. Oczywiście z wyjątkiem dni, kiedy pada deszcz lub śnieg.

**Jak udało się pani znaleźć pracę w szkole japońskiej?**

– W szkole jestem zatrudniona przez agencję, która podpisała umowę z wydziałem szkolnictwa miejscowego

ratusza. Jako angielski „native speaker” pracuję na stanowisku asystenta nauczyciela. Angielski, podobnie jak japoński od zawsze był moją pasją. Dlatego też po czesko-cieszyńskiej podstawówce poszłam do gimnazjum specjalizującego się w języku angielskim. Opanowałam go na poziomie „native speaker’a”, prócz tego, będąc w Anglii, uzyskałam najwyższy poziom certyfikatu TEFL uprawniający do nauczania tego języka. Tak się bowiem udało, że pod koniec drugiego roku studiów miałam wyjechać na roczne stypendium do mojej ukochanej Kanazawy. Pandemia koronawirusa i zakaz wpuszczania obcokrajowców do Japonii sprawiły jednak, że zamiast tego pojechałam na rok do Anglii w roli au pair. Trafiałam do bardzo fajnej rodziny i przez pewien czas nawet zastanawiałam się nad tym, czy w ogóle ma sens, żeby wracać do japonistyki, czy nie lepiej ułożyć sobie życie w Anglii. Byłam bowiem bardzo rozczarowana, że mój wyjazd do Kanazawy nie wypalił. W końcu jednak wróciłam na studia i zrobiłam licencjat. Certyfikat z Anglii przydał się, kiedy postanowiłam poszukać pracy w Japonii. Znalazłam firmę, która zatrudnia obcokrajowców – „native speakerów” i przez trzy i pół miesiąca przygotowywałam się do wyjazdu. Jednocześnie pracowałam w Kownie, by zebrać potrzebne środki finansowe. Po przylocie do Japonii zostałam skierowana do leżącego na północy kraju małego miasteczka Higashimatsushima, gdzie pracuję w trzech publicznych szkołach podstawowych na stanowisku asystenta języka angielskiego. Dwa dni w tygodniu spędzam w dwóch większych szkołach, a jeden dzień w mniejszej. Bardzo lubię te prace, głównie ze względu na dzieci, które są po prostu fantastyczne.

**Nigdy nie myślała pani o tym, żeby zostać po prostu w domu?**

– Kiedy skończyłam studia, rzeczywiście był taki moment, kiedy zaczęłam się zastanawiać nad tym, czy nie zostać wreszcie w domu. Przez te lata zaczęło brakować mi zwykłego życia rodzinnego. Wtedy jednak tato powiedział mi, że Japonia była od dziecka moim marzeniem i że powinienam je zrealizować. Choć była to trudna decyzja właśnie ze względu na rodzinę, zdecydowałam się wyjechać. ▲

HISTORYK W ROZMOWIE NA TEMAT KULINARIÓW:

# Poprzez kuchnię także można uprawiać propagandę

Król Stanisław August Poniatowski był bardzo zręcznym politykiem, więc zaczął akcję zjednywania sobie szlachty. Zapraszał różnych, niechętnych mu ludzi do siebie na obiady i przekonywał do Konstytucji 3 Maja – mówi historyk dr hab. Jarosław Dumanowski, prof. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Polska Agencja Prasowa

**Mamy 1791 rok, a w nim totalną awanturę i bałagan w Polsce. Król Stanisław August Poniatowski, wraz ze swoimi zwolennikami, przygotowuje dokument pod nazwą Ustawa Rządowa z dnia 3 maja, która ma regulować ustrój prawny monarchii dziedzicznej Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Jednak szlachta jest przeciwna tej ustawie, która przejdzie do historii jako Konstytucja 3 Maja, pierwsza taka w Europie, a druga na świecie, po tej uchwalonej w Stanach Zjednoczonych Ameryki. Co się tam wówczas naprawdę działo?**

– My mamy w głowach to, że Konstytucja 3 Maja to jest dzieło wielkie, nowoczesne, wielkopomne, patriotyczne. Jednak przy jej narodzinach spór polityczny był naprawdę ostry, zresztą nie bez przyczyny, gdyż zwolennicy Konstytucji, żeby uniknąć protestów, przegłosowali ten dokument w Sejmie bardzo szybko, kiedy wielu posłów było jeszcze na feriach wielkanocnych, nie przejmując się specjalnie wymogami formalnymi. Dla króla Stanisława Augusta Poniatowskiego jest to jednak dokończenie pewnych reform, wzmocnienie państwa i swojej własnej pozycji. Kiedy bowiem zaczyna się Sejm, nazwany potem Czeroletnim albo Wielkim, królowi wydaje się, że ma dominującą pozycję, jednak spotyka się ze zdecydowaną opozycją – antyrosyjską, patriotyczną i antykrólewską – która chce zmniejszenia władzy królewskiej na rzecz tzw. republikanizmu i zniesienia znienawidzonej Rady Nieustającej będącej symbolem porozbiorowych, prorosyjskich rządów.

W pewnym momencie król się dogaduje z częścią tej opozycji: z Czartoryskimi i z młodymi Potoczkimi, Ignacym i Stanisławem Kostką oraz z Hugo Kołłątajem, którzy chcieli wzmocnienia i usprawnienia władzy wykonawczej, oraz – co ciekawe – połączenia wzorców zachodnioeuropejskich z polskimi, staropolskimi.

Konstytucja wprowadza w życie dysponował olbrzymią władzą i rządy parlamentarno-gabinetowe z odpowiedzialnością ministrów przed Sejmem. Król ma być głową państwa i rządu, więc zgromadził sporą władzę. Znosi się także liberyum veto, chociaż to jest takie trochę propagandowe, bo od dawna, od początku panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego nikt go nie użył.

**W jaki sposób król przekonał tych ważnych opozycjonistów do tego, by dołączyli do jego reform?**

– Był bardzo zręcznym politykiem, więc zaczął akcję zjednywania so-



Jarosław Dumanowski, prof. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Fot. Facebook/Jarosław Dumanowski

bie szlachty. Robił to m.in. w ten sposób, że zapraszał różnych ludzi – zwłaszcza takich, o których wiedział, że są mu niechętni, ale nie byli zbyt aktywni – do siebie na obiady. Przykładem może być Michał Kleofas Ogiński, słynny kompozytor, którego znamy zwłaszcza za przyczyną Poloneza Ogińskiego. I ten Michał opisał w swoim pamiętniku, jak to przyszedł do króla, zjadł obiad i wyszedł już jako zwolennik monarchii i Konstytucji, a potem walczył w Powstaniu Kościuszkowskim i uczestniczył w różnych spiskach przeciw zaborcom.

**Sądzi pan, że samym jedzeniem podanym podczas obiadu król Stanisław go do tego przekonał?**

– Pewnie nie, król miał wiele możliwości, mógł na przykład potrafić kiesz, obiecać jakieś starostwo – to trochę tak, jak dziś się obsadza spółki skarbu państwa. Mimo ograniczeń nakładanych na niego przez Konstytucję 3 maja, wciąż dysponował olbrzymią władzą i cieszył się wielkim szacunkiem, gdyż uosabiał święty majestat królewski, był monarchą z Bożej łaski. Dlatego spotkanie oko w oko z królem, prywatna rozmowa, były wielkim zaszczytem i łaską.

**Domyślał się jednak, że potrawy serwowane na takim spotkaniu z pomazaniem Bożym także musiały być szczególne.**

– I były. Artystą, który przygotował posiłek mający stworzyć miłą, przyjacielską atmosferę, był Paul Tremo, kuchmistrz Stanisława Augusta. Wielki człowiek, nie ty-

ko kucharz, ale szef całego działu kuchennego dworu królewskiego, człowiek oświecenia, który przez jedzenie tworzył sztukę, a poprzez nią wysyłał do odbiorców pewne komunikaty. Można powiedzieć, że był odpowiedzialny za propagandę na poziomie kulinarnym. Tworzył dzieła będące odbiciem starcia polityki, mody i stylu życia w wydaniu zachodnioeuropejskim z tym polskim, sarmackim. To było widać także na poziomie strojów, określa się to mianem wojny fraka z kontuszem albo peruki z wąsami.

Jednak Stanisław August i jego zwolennicy, tzw. Stronnictwo Patriotyczne, nie chcą takiego prostego przeciwstawienia Polska vs. Europa. Uważają, że Polska to Europa i że można stworzyć taki sznyt narodowy, który będzie jednocześnie europejski. Na przykład marszałek Sejmu Czteroletniego nosi frak, perukę, spodnie do kolan, pończochy, ale wszystko w kolorach województwa krakowskiego – granat i karmin. Poza tym kontusz i żupan uległy uproszczeniu i skróceniu, zwłaszcza w wojsku, gdzie nastąpił mundur granatowy z amaranem. Coś podobnego zachodzi w dziedzinie kuchni. Odstawia się na bok kuchnię sarmacką, taką orientalną, pełną ostrych przypraw, kontrastów smakowych i surowego, katolickiego postu. Uda się w zręczny sposób przekonać Polaków, że kuchnia francuska jest tak naprawdę kuchnią polską.

**W jaki sposób?**

– Nieoceniony Tremo, Francuz z pochodzenia, przedstawiał w swoich

recepturach przepisy a la polonaise, czyli przepisy francuskie w stylu polskim wywodzące się z mody popularnej we Francji XVIII wieku, nawiązujące do Stanisława Leszczyńskiego, króla Polski, księcia Lotaryngii, ojca Marii Leszczyńskiej, królowej Francji, która była matką i babcią kolejnych pokoleń Burbonów. I tak np. szczupak po polsku, miał już być nie taki ostry, z masłem, zamiast z ostrymi przyprawami. A dodanie masła do przepisu na rybę, którą podawano m.in. w piątki, oznaczało łagodniejszy post.

Generalnie chodziło o to, że zwolennicy Konstytucji starali się pokazać, iż nie jest ona czymś obcym, że nie chodzi o działania rewolucyjne przeniesione do nas z Francji. Tremo swoim przepisami jakby krzyczał podprogowo do Polaków: spojrzcie, to Francuzi nas naśladową.

**Dodanie masła do potraw było złagodzeniem postu?**

– Tak, w ślad za kuchnią francuską dodaje do wszystkiego masło, które w surowej tradycji katolickiej i polskiej było w poście zakazane. Podobnie jak jaja, mleko, sery i wszystko, co pochodzi od zwierząt, nie tylko mięso. To było o tyle istotne, że tłuszcz jest bardzo ważny w kuchni społeczeństwa, gdzie wiele osób cierpi głód. Poza tym to był sygnał, że reguły dotyczące postu nie są czymś niezmiennym, świętym, ale można je modyfikować.

**No i jeszcze to, że tłuszcz jest nośnikiem smaku...**

– Do tego dochodzi połączenie mody kulinarniej, poczucia wyrafinowania i rozwiniętych technik kulinarnych. Wreszcie można było zacząć o tym dyskutować, co w dalszej perspektywie czasowej doprowadziło do radykalnego ograniczenia postu, choć w II połowie XVIII wieku niektórzy polscy biskupi prowadzili jego ostrą obronę. Uznawali np., że „Polska zginie z powodu kawy z mlekiem”. Jednak wielu polskich magnatów manifestacyjnie odrzucało post, jeżdżiło w piątek, Wigilię Bożego Narodzenia, nie przestregali Wielkiego Postu. Nawet Ignacy Kraski, biskup warmiński, książę, poeta,

miał powiedzieć w czasie obiadów czwartkowych, że nie rozumie, jak to jest, że na wółu do nieba się nie zajeżdża, a na szczupaku jak najbardziej. Wołowina była wówczas mięsem ludzi biednych, tanim, spożywanym w postaci solonej bądź peklowanej. Natomiast najlepszym i jednocześnie najdroższym mięsem było to pochodzące od świeżego szczupaka.

**Załatwiłm więc niesprawiedliwość społeczne; jestem ciekawa, co w tej kuchni francuskiego kuchmistra było – oprócz wprowadzenia masła – tak wyjątkowe, światowe i wspólczesne?**

– Delikatny smak i odrzucenie egzotycznych przypraw. Pewien kucharz z XVII wieku napisał, że zupa z rzepy ma smakować rzepą i to, co brzmi dla nas banalnie, wtedy było rewolucją. Przez wieki, zwłaszcza w epoce baroku, obowiązywała kulinarna doktryna nakazująca zmieniać naturalny smak różnych składników, m.in. za pomocą dużej dosypki pieprzu. A tu mamy do czynienia z powrotem do klasycyzmu, łagodności, powtarzalności, prostoty i harmonii. Tudzież pięknego wyglądu, co się przejawiało np. klarowaniem bulionów, żeby były przezroczyste.

**To wróćmy do stołu króla Stanisława, co przy nim spożywano?**

– Zaczniemy od czasów wcześniejszych, jeszcze przed Konstytucją 3 Maja, kiedy król wyruszył w objazd po swoich włościach, żeby poznać się z liderami szlachty, objawił się im jako człowiek sympatyczny, szanujący tradycję, niemający skłonności do despoty. Podczas jednej z takich podróży odwiedził Podlasie, gdzie często- wano goiskorozami. Dzisiaj te ryby są maleńkie, traktowane jako chwasty, ale w tamtych czasach były wielkie i tłuste. Król jadł więc te piskorze, jadł szczupaki, ale kiedy poczęstowano go francuskim winem odmówił, stwierdzając, że on pije tylko węgierskie. Chciał w ten sposób pokazać, że jest swojakiem, bo wówczas węgierskie było jak nasze, warszawskie, a to francuskie było dużo droższe, traktowano je jako coś luksusowego, a jednocześnie łamiącego tradycję, więc z gruntu złego i grzesznego. To zresztą wówczas wykształciło się w Polsce, ale nie tylko u nas, przekonanie, że lokalne jest lepsze niż importowane, że lokalność i oryginalność produktu, która wynika ze specyficznych cech przyrody, uprawy, wiedzy, tradycji, jest ważniejsza niż egzotyka. Kładziono także nacisk na obronę gospodarki narodowej poprzez ograniczenie importu, starano się dbać o polskie interesy. ▲



Piłkarski serwis

MŚLF

TRZYNIEC – SLOVÁCKO B 5:1

Do przerwy: 4:1. Bramki: 4., 41. i 45. Cienciała, 24. Vlachovský, 48. Dedič – 17. Jaja. Trzyniec: Murin – Brak, Samiec (74. Szewieczek), Krahovčík – Vlachovský (57. Málek), Machuča, Zinhasović (57. Agbo), Bolf – Omasta, Dedič (65. Trček), Cienciała (65. Zajíček).

ZLINSKO – KARWINA B 0:3

Do przerwy: 0:1. Bramki: 42. Boháč, 84. Ojora, 90. Vinicius. Karwina B: Schovanec – Brzóska, Endl, Drobek, Motyčka (62. Lawali, 90. Zięba) – Boháč, Traore – Duda (77. Vavřík), Ayaosi (90. Fukala), Ojora – Vinicius. W innych meczach 34. kolejki: Znojmo – Hodonín 2:3, Hlubina – Frydek-Místek 1:2, Kromierzyż – Rosice 4:0, Strání – Start Brno 1:2, U. Brod – Zlín B 2:2, Blansko – Z. Brno B 3:2, Uniczów – Hulczyn 1:2. Lokaty: 1. Kromierzyż 80, 2. Trzyniec 72, 3. Uniczów 52,... 10. Karwina B 38 pkt.

(jb)

OFERTA

PIŁKA NOŻNA – CHANCE LIGA: Slavia Praga – Baník Ostrawa (sob., 16.00). MŚLF: Trzyniec – Strání (sob., 10.15), Karwina B – Znojmo (niedz., 10.15). IV LIGA-gr. F: Bogumin – Petrvald n. M. (niedz., 17.00), Karniów – Hawierzów (niedz., 17.00). MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA: Cz. Cieszyń – Kr. Pole (sob., 10.15), Stonawa – Slavia Orlowa (sob., 17.00). IA KLASA-gr. B: Sucha Górna – Jabłonków, L. Piotrowice – Liskowice (sob., 17.00), Kozłowice – B. Olbrachcice, Bystrzyca – Śmitowice (niedz., 17.00). IB KLASA-gr. C: Oldrzychowice – Wacławowice, Dobra – Nydek, Wędrynia – Cierlicko 2022, Żuków G. – Gnojnik, Sedliszcze – Luczyna (sob., 17.00), I. Piotrowice – Dziecmorowice, Niebory – B. Orlowa (niedz., 17.00). MP KARWINSKIEGO: V. Bogumin – Dąbrowa, Wierzniovice B – G. Hawierzów, Hawierzów B – G. Będowice,, Sn Hawierzów – B. Rychwałd, Łąki – Pietwałd (sob., 17.00), Sucha Górna B – Lutynia Dolna (niedz., 14.00). MP FRYDEK-MISTEK: Toszonowice – Mosty k. J., Milików – Starzicz (sob., 17.00), Śmitowice B/Niebory B – Metyłowice (niedz., 10.00), Hukwałdy – Nawisie, Gródek – Chlebowice/Śt. Miasto B, Piosek – Pržno (niedz., 17.00).

PIŁKA RĘCZNA – FINAŁ CHANCE EKSTRALIGI MĘŻCZYZN: HCB Karwina – Talent Pilzno (dzis, 18.00).

(jb)

Próba charakteru i wspólna przygoda

34 drużyny walczyły o podium w kolejnej edycji biegu sztafetowego Olza Run, który w sobotę wystartował w Boguminie-Szonychlu, a metę miał tradycyjnie w Istebnej. Zawodnikom niestraszna była deszczowa pogoda, tegoroczny bieg okazał się rekordowy pod względem liczby uczestników.

Janusz Bittmar

Tak, możemy oficjalnie potwierdzić, że w tym roku wystartowała rekordowa liczba biegaczy. To dla nas nobilitacja i zarazem zobowiązanie do dalszych edycji – powiedział „Głosowi” Ryszard Marek, szef zawodów. Ze zwycięstwa w tegorocznej edycji radowała się ekipa SPK TEAM Czeski Cieszyń-Salomon, do której trafił też puchar przechodni przeznaczony dla najlepszej sztafety. Przyznano jednak również nagrody dla najlepszej drużyny kobiecej – Gorolki 1. Běžecký Jablonków oraz mieszanej – Familija SKI Mosty. Trasa 100 km została podzielona na dziesięć odcinków. Rozpoczynano o sobotnim poranku w Boguminie-Szonychlu, następnie trasa poprowadziła biegaczy przez cztery przystanki na zaolziańskich „dołach” aż do Ropicy. A potem już tylko coraz trudniejsze podejścia w Wędryni, Nawsiu, Bukowcu i upragniona meta w Istebnej na parkingu ośrodka Złoty Grón. Dla wszystkich Olza Run 2025 była dużym wyzwaniem i próbą charakteru.

– Nie było łatwo, bo pogoda spłatała nam figla. Było chłodno i deszczowo, ale z tego co usłyszałem od zawodników, właśnie taka pogo-



Wyniki

**Olza Run Ladies:** 1. Gorolki I Běžecký Jablonków, 2. No stress, 3. Sneckyně  
**Olza Run Mix:** 1. Familija SKI Mosty, 2. Paradaveja, 3. BK SAK Karwina  
**Olza Run Runners:** 1. SPK TEAM Cz. Cieszyń-Salomon, 2. Spartán Trzyniec I, 3. Stalowe łydki

da zmusiła ich do maksymalnego wysiłku – zdradził w rozmowie z „Glosem” Ryszard Marek. – Tego biegu nie byłoby bez ofiarnej pomocy wolontariuszy, zapaleńców towarzyszących nam od pierwszej edycji – podkreślił.

Zapowiada się zacięty finał

Piłkarze ręczni Banika Karwina nie wywalczyli w Piłźnie meczbola w finałowej serii Chance Ekstraligi, przegrywając w środowy wieczór z zespołem Talentu 29:31. Po dwóch meczach mamy remis 1:1, w piątek seria grana do trzech zwycięstw wraca do hali Banika. Początek o godz. 18.00.

– Przegraliśmy to spotkanie niejako na własne życzenie, po błędach, które nie powinny się zdarzać. Na własnym parkiecie musimy zagrać zupełnie inaczej – stwierdził rozgrywający Banika Karwina Dominik Solák. Środowy pojedynek w Piłźnie układał się dla Banika jak na huśtawce. W końcówce szkoleniowiec Karwiny Michal Brůna wprowadził na parkiet najsilniejszy skład, żeby przechrylić szalę spotkania na własną korzyść. Ten zabieg jednak się nie udał. Po błędzie technicznym Ilji Blyzniuka w końcówce meczu sę-

2. FINAŁ CHANCE EKSTRALIGI PILZNO – KARWINA 31:29

Do przerwy: 20:17. Karwina: Mokroś, Košťálek – Blyzniuk 4, Prašivka, V. Patzel 3, J. Patzel, Fulnek, Užek 2, Harabiš 8/4, Solák 6, Skalický, Šíroky 1, Křístek, Nantl 4, Bajer, Franc 1. Stan serii: 1:1.

dziowie przerwali akcję ofensywną Banika, a drużyna Pilzna skrzętnie wykorzystwała rozkojarzenie w szeregach Karwiny, doprowadzając mecz do zwycięskiego końca.

Karwiniacy, którzy celują w czternasty mistrzowski tytuł w historii klubu, skomplikowali sobie nieco sprawę – plan zakładał bowiem powrót z zachodu Czech z tarczą i



• Miejscami warunki były ekstremalne. Na zdjęciu członek zwycięskiej drużyny SPK TEAM Cz. Cieszyń-Salomon, Adam Andreanszky. Zdjęcia: ARC, organizatorów



• Baník liczy na znacznie lepszy mecz w piątek u siebie. Fot. hcb-karwina

meczbolem, żeby „pozamiatać” w piątek przed własną publicznością. O tym, kto wywalczy w piątek meczbola, dowiemy się przed godziną 20.00, po zakończeniu trzeciej finałowej bitwy. Następne terminy to środa 28 maja w Piłźnie (17.30), ewentualnie niedziela 1 czerwca w Karwinie.

(jb)

pre-teksty i kon-teksty /370/



Krzysztof Łęcki

Komentuje się różne sytuacje. Niektóre z nich nie mają precedensu, bądź przynajmniej zdają się precedensu nie mieć. Inne zaś – odwrotnie – zdają się być tak typowe, że szkoda szukać dla nich nowych słów, fraz, zdań. Tak, nie potrzeba zapisywać nowych, w zamiarze zawsze jakoś tam odkrywczych, komentarzy, kiedy pospolitość skrzeczy i można zadowolić się przypominaniem dawno temu postawionych diagnoz i wielokrotnie sygnalizowanych prognoz. Ot, kiedyś można było co roku przeczytać artykuły (dobra, artykułiki) zatytułowane „Zima zaskoczyła drogowców”. Bo zaskakiwała zima drogowców co roku; w taki sam sposób – padało (za) dużo śniegu. No cóż, „taki mamy klimat”... Dobra, klimat dzisiaj także należy do kwestii politycznych.

Przejdźmy zatem do sytuacji politycznej – powtarzalnej jak najbardziej. Przynajmniej w społeczeństwach demokratycznych. Do wyborów. „Jak wygrać wybory – to zagadnienie partyjne. W jakim celu je wygrać – to zagadnienie obywatelskie. Znaczna część wyborców ma tak silne poczucie identyfikacji partyjnej, że samo wygranie wyborów przez ich partię stanowi w ich oczach cel wystarczający. Program ich partii, możliwość jego zrealizowania, interesuje ich jakoś mniej. Jeśli po wyborach politycy odstepują od wcześniej składanych obietnic – wielu ich wyborcom nie sprawia to widocznego zawodu. (...) Tacy wyborcy są w gruncie rzeczy bardziej kibicami polityki niż obywatelami. Chodzi im o to, aby wygrała ich drużyna i aby mogli triumfować razem z nią. Dochodzi tu także nadzieja na udział w materialnych korzyściach, jakie niektórym daje sukces wyborczy, ale nie jest to chyba motyw ani główny, ani powszechny”.

Przedszkolaki na Zaolziu zobaczą »Malego Strażaka«

Nie lada gratka czeka dzieci z zaolziańskich przedszkoli – to spektakl „Mały Strażak”, z jakim do przedszkoli przyjadą aktorki znane ze sceny Teatru Cieszyńskiego w Cz. Cieszynie i młodzi artyści. To projekt Kongresu Polaków w RC. Pierwsze przedstawienie w piątek 23 maja w Łomnej Dolnej.

„Mały Strażak” to pełne energii, rytmiczne przedstawienie, które łączy dobrą zabawę z edukacją. Autorem wierszowanego tekstu i

on swoją akademicką specjalizację, jest nią filozofia polityki i filozofia polska XIX w. Ale przecież nie sposób kompetencji Łagowskiego do jakiegokolwiek naukowej dziaiki ograniczyć. I bardzo dobrze. Podpisuje się obiema rękami pod tym, co Jose Ortega y Gasset pisał o „barbarzyństwie specjalizacji”. Filozofia polityki, której Łagowski jest znawcą, oferuje nam w jego felietonach i esejach możliwość oglądania świata z wielu często zaskakujących, a prawie zawsze intrygujących perspektyw. Dodatkową zaletą jest niepowtarzalny styl pisarski krakowskiego profesora. Nie idzie tu o ekwilibrystykę słowną, z której tak wielu humanistów uczyniło cel sam w sobie. Nie, warto Łagowskiego czytać właśnie dla oryginalnego stylu dlatego, że ma on (styl) pomóc (i pomaga) w rozumieniu świata. Powiem więcej, warto Łagowskiego czytać nawet wtedy, gdy problem, który akurat podjął, specjalnie nas nie interesuje. Być może po lekturze jego tekstu zmienimy zdanie. Zaś stanowisko Łagowskiego warto brać pod uwagę także wtedy, kiedy się z nim nie zgadzamy. Może nas przekona, może nie, o to mniejsza. Ale zawsze spotkamy się z poglądami, które warto, a nawet trzeba, poznać. O Łagowskim właściwie mógłbym powiedzieć dokładnie to samo, co on sam pisze o cenionym przez siebie Emmanuelu Toddzie: „Bardzo liczę się z opiniami Emmanuela Todda, wyszukuję je w różnych czasopismach i chociaż nie zawsze od

razu z nimi się zgadzam, nigdy nie jestem rozczarowany”.

IV

Zanim profesora Łagowskiego miałem okazję poznać osobiście, trafiłem na jego książki. Pierwszą, na którą się natknąłem, był zbiór publicystyki z lat 70. i początku 80. zatytułowany „Co jest lepsze od prawdy?” Już wtedy zwróciłem uwagę na niezwykle oryginalny, gesty styl jakim się posługuje. Pewnie przesadą byłoby mówić tu o fascynacji od pierwszej lektury, ale nam pewno dobrze zapamiętałem nazwisko filozofa, które wcześniej ani mnie, ani moim przyjaciółom nie mówiło. A jednak mimo sporego wrażenia, jakie zrobiła na mnie lektura pierwszej książki Łagowskiego, nie sięgnąłem przecież od razu po opublikowaną już wówczas jego monografię poświęconą filozofii politycznej Maurycego Mochnackiego. Winić za to mogę tylko i wyłącznie własną niedojrzałość, tak charakterystyczną – jak się pocieszam – dla wielu studiujących nauki społeczne czy humanistyczne. W każdym razie na następne książki Łagowskiego już czekałem. I czytałem jego felietony i w tygodnikach, i w wydawanych w miarę systematycznie zbiorach tekstów krakowskiego filozofa.

V

Wspomniałem wcześniej parę razy o charakterystycznym dla Łagowskiego stylu pisarskim. Jest to oczywiście zaleta, ale jak się oka-

zuje, wcale nie dla wszystkich. W „Słowie wstępnym” do „Liberalnej kontrrewolucji” Łagowski pisze: „Starałem się uniknąć żargonu teoretycznego i dążyłem do jasności. Nie zawsze mogłem dać folę swoim upodobaniom stylistycznym, ponieważ niektóre prace były pierwotnie przeznaczone dla środowiska akademickiego”. Trudno chyba o bardziej gryzącą ironię.

VI

Wyszktałcenie filozoficzne Łagowskiego wydaje się w pewnym, ważnym dla mnie sensie, wzorcowe. Jeśli bowiem warto po coś przemysliwać głębokie filozoficzne problemy, jeśli warto studiować dzieła starych mistrzów, to przecież nie po to, by w efekcie zapelniać półki książkami, które swą konsystencją przypominają nieodmiennie którąś tam wodę po kieselu. Ich dumnie brzmiające częścią dzieła. Ech, te wszystkie rezonerskie do bólu monografie. Poddane pewnie zostaną, co ja mówię, już są poddawane, gryzącej krytyce myśli. Jeśli poważnie studiuję się filozofię, to chyba po to, by wykształcony na filozoficznej klasyce umysł umiał zmierzyć się z problemami świata – jak Hannah Arendt pisząca „Eichmanna w Jeruzolimie. Rzecz o banalności zła”, jak czyni to w swoich tekstach Bronisław Łagowski.

▲

lowane książki i zabytkowe hełmy. Pobudza wyobraźnię najmłodszych i dodaje ciaości bajkowego charakteru. Przedstawienie w zabawny sposób przybliży dzieciom polskie symbole i ważne zasady bezpieczeństwa.

Spektakl został stworzony z myślą o przedszkolach – mobilny, kameralny i bez potrzeby organizacji transportu. – To odpowiedź na realne potrzeby placówek: mała forma, wielki efekt – przyznaje Chrystian Heczko z Centrum Polskiego Kongresu Polaków w RC.

Pierwsze premierowe przedstawienie „Malego Strażaka” już dziś o godz. 10.30 w przedszkolu w Łomnej Dolnej. Kolejne zaplanowano w Gnojniku (3 czerwca o 10.30) i Czeskim Cieszyń (ul. Akacjowa, 4 czerwca, 9.30).

(klm)

• Autorem wierszowanego tekstu i reżyserem spektaklu dla przedszkolaków jest Tadeusz Hankiewicz, aktor Teatru Cieszyńskiego. Fot. Łukasz Klimaniec



WIEŚCI ZE SZKÓŁ

Czwartoklasiści odwiedzili siedzibę królów

Od jakiegoś czasu w ramach lekcji w klasie 4. polskiej podstawówki w Karwinie – coraz częściej pojawiały się zajęcia z tekstami dotyczącymi Krakowa. Opowiadanie o wernym psie Dżoku, o Soliludkach i Solilandii oraz legendach związanych z miastem zapowiadały, że zbliża się termin wyjazdu do siedziby królów polskich.

Naszą przygodę rozpoczęliśmy właśnie w zamku. Jak żyło się w komnatach królewskich, do czego służyło wyposażenie poszczególnych pomieszczeń i co ciekawego wiemy o najważniejszych królach Polski? O tym opowiadał nam nasz przewodnik. Następnie obejrze-

Fundusz Rozwoju Zaolzia

ły z uczniów na chwilę zamienili się w przewodnika i opowiedział kolegom coś na temat mijanych zabytków. Nie zabrakło też informacji związanych z naszym regionem – materiał z zebranych murów obronnych rozłożył się bowiem do budowy Domu Polskiego w Ostrawie. W Muzeum Obwarzanka każdy uczestnik wypiekl sobie ten tradycyjny przysmak. Przygodę z Krakowem zakończyliśmy w centrum nauki Cogiteon. Wyjazd został dofinansowany przez Fundusz Rozwoju Zaolzia Kongresu Polaków w RC. Dziękujemy za ogrom wrażeń.

Uczestnicy wyjazdu







## IRA na dobry wieczór

Piątek 23 maja, godz. 23.45



## PIĄTEK 23 MAJA

**6.00** Panorama **6.35** Polska ma głos **7.00** Makłowicz w podróży. Podróż 12. Armenia **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** Polskie szlaki północy (mag.) **11.30** Wszystko przed nami (s.) **12.00** Gość poranka **12.25** Doktor Murek (s.) **14.40** Polonia 24 Tygodnik **15.15** Pomysłowy Dobromir (s.) **15.30** Program informacyjny **16.00** Polski El Greco **17.00** Teleexpress **17.20** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **17.50** Teleexpress Extra **18.15** Stacja innowacja **18.30** Calkiem niezła historia. Tratwami **18.45** Panorama **19.10** Olá Polonia **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.25** U Pana Boga w ogródku (s.) **21.15** Na sygnale (s.) **22.10** Tygrysy Europy. Festiwal **23.00** Niepewne sytuacje (pr. rozr.) **23.10** Panorama **23.45** IRA na dobry wieczór.

## SOBOTA 24 MAJA

**6.00** Panorama **6.40** Studio w kontakcie **7.30** Pytanie na śniadanie **10.35** Reportaż **11.00** Beatyfikacja ks. Stanisława Streicha **13.05** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka **13.35** U Pana Boga w ogródku **14.30** Do śmiechu! **15.25** Okrasa lamie przepisy. Wiosenne smardze **16.00** Kulturalni PL **17.00** Teleexpress **17.20** Doktor Murek (s.) **18.15** Daję słowo - Maciej Orłoś 2. Anna Seniuk (talk-show) **19.10** Muzyka w sieci **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.20** Ranczo 7 (s.) **22.10** Sanatorium miłości 7 (reality show) **23.00** Nic śmiesznego (komedio-dramat).

## NIEDZIELA 25 MAJA

**6.00** Panorama **6.40** Kiedyś to było... **7.20** Cały Gruza **8.15** Tęgodawa (melodramat) **9.50** Słowo na niedzielę. Konflikty, pokój i Duch Święty **10.00** Transmisja mszy świętej z bazyliki NMP i św. Bartłomieja w Piekarach Śląskich **12.35** Falowanie i spadanie - pamięci Kory **14.15** Lekkoatletyka. Memorial Janusza Kusocińskiego - Chorzów 2025 **16.40** Program rozrywkowy **16.50** Tu Polonia w Wilnie **17.00** Teleexpress **17.25** Piłka nożna. Betclie 1. Liga **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.20** Stulecie Winnych 3 (s.) **21.15** Karate po polsku **22.50** To było tak - benefis Bohdana Łazuki.

## PONIEDZIAŁEK 26 MAJA

**6.00** Panorama **6.35** Tożsamość **7.00** Na tropie przypraw. Pikantnie i słodko **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** Olá Polonia (mag.) **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Gość poranka **12.25** Stulecie Winnych 3 (s.) **13.20** Łączy nas Polska. XI Światowy Zjazd Nauczycieli **13.50** Muzeum Polskiej Piosenki **14.05** Kulturalni PL **15.05** Cześć, czy mogę Cię zjeść? **15.15** Rozmowy na dwie głowy. Młodszy starszy **15.30** Program informacyjny **16.00** Królowie (s.) **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Gra słów.

Krzyżówka (teleturniej) **17.50** Teleexpress Extra **18.15** Słownik polsko@polski (talk-show prof. Jana Miodka) **18.45** Panorama **19.00** Polacy świata. Maria Zakrzewska **19.10** Nad Niemnem. Za wschodnią granicą **19.30** Program informacyjny **20.25** Boża podszywka. Juryski Wileńskie **22.35** Łączy nas Polska. XI Światowy Zjazd Nauczycieli **23.10** Panorama **23.45** Polska. Co dalej?

## WTOREK 27 MAJA

**6.00** Panorama **6.35** Pożyteczni. pl **7.00** Rączka gotuje **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** Nad Niemnem. Za wschodnią granicą **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Gość poranka **12.25** Ranczo 7 (s.) **14.05** Wydarzenie aktualne **14.20** Tygodnik kulturalny **15.05** Przyjaciele **15.15** Mrówki gór! Sekretne życie roślin **15.30** Program informacyjny **16.00** Królowie (s.) **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **17.50** Teleexpress Extra **18.15** Oko na Europę **18.45** Panorama **19.10** Wschód **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.25** Ojciec Mateusz 32 (s.) **22.15** Wydarzenie aktualne **22.30** Aleksandra Marszałkowska **23.10** Panorama **23.45** Sekielski wieczorową porą.

## ŚRODA 28 MAJA

**6.00** Panorama **6.35** Prywatne życie zwierząt **12.00** Okrasa lamie przepisy. Wiosenne smardze **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** Wschód **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Gość poranka **12.25** Ojciec Mateusz 32 (s.) **14.05** Zdolne bestie te Kosaki... **15.05** Animowanki. Rodzina Trefików 5 **15.30** Program informacyjny **16.00** Królowie (s.) **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **17.50** Teleexpress Extra **18.15** Oko na Wschód **18.45** Panorama **19.10** Hello Polonia (mag.) **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.25** O mnie się nie martw 10 (s.) **22.15** Studio w kontakcie **23.10** Panorama **23.45** Magazyn Ekspresu Reporterów.

## CZWARTEK 29 MAJA

**6.00** Panorama **6.35** Słownik polsko@polski (talk-show prof. Jana Miodka) **7.00** Górna półka smaku (mag.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** Hello Polonia (mag.) **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Gość poranka **12.25** O mnie się nie martw 10 **14.05** Studio w kontakcie **14.50** Calkiem niezła historia. Tratwami **15.05** Bajki naszych rodziców. Dziwny świat kota Filemona **15.15** Mały pingwin Płk-Pok. Spotkanie z Kasią **15.30** Program informacyjny **16.00** Słownik polsko@polski (talk-show prof. Jana Miodka) **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **17.50** Teleexpress Extra **18.15** Maluchy dla maluchów **18.45** Panorama **19.10** Wilnoteka **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.25** Komisja morderstw. Produkt regionalny **22.15** Polonia 24 Tygodnik **22.50** Tylko jeden skecz. Kabaret TEY **23.10** Panorama **23.45** Wyszyński. Zakochany Prymas.

# Przesunięcie terminu imprez

Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” w swoim oficjalnym oświadczeniu prasowym poinformowało dziennikarzy o przesunięciu terminu dwóch ważnych wydarzeń sportowych zaplanowanych pierwotnie na rok 2025. Chodzi o Światowe Letnie Igrzyska Polonijne, które miały się odbyć latem na Pomorzu oraz Międzynarodowe Biegi Ireny Szewińskiej zaplanowane pierwotnie na 27 maja w Pułtusk. Obie imprezy z przyczyn niezależnych od organizatorów odbędą się w nowych terminach.



Informacja numer 1 dotyczy odwołania tegorocznych letnich igrzysk polonijnych, które odbywają się cyklicznie co dwa lata w różnych zakątkach Polski. Po pięknej sierpniowej odsłonie z 2023 roku na Dolnym Śląsku (Nysa-Głuchołazy-Wrocław), w której „Głos” jak zawsze brał udział i relacjonował o sukcesach naszych sportowców bezpośrednio z miejsca wydarzeń, w tym roku polonijni sportowcy z całego świata mieli się spotkać na Pomorzu, a dokładnie w Gdyni i okolicy. Jak informują jednak władze Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, planowane na przełom lipca i sierpnia XXII Światowe Letnie Igrzyska Polonijne na Pomorzu z przyczyn niezależnych od organizatorów zostają przesunięte na przyszły rok, na termin 28 lipca - 2 sierpnia 2026 r.

„W 2026 roku Gdynia świętować będzie 100-lecie nadania praw miejskich, co przypomina, że miasto w owym okresie stało się z jednej

strony wizytówką odrodzonej Rzeczypospolitej, ale także portem, z którego wypływali polscy emigranci ekonomiczni, dokonując trudnych nierzadko życiowych wyborów” – czytamy w notatce prasowej.

Oprócz igrzysk polonijnych, które zawsze generują wiele niezapomnianych przeżyć sportowych i towarzyskich, w pierwotnym terminie nie odbędą się też popularne Biegi Ireny Szewińskiej w Pułtusk, o któ-

rych jeszcze tydzień temu informowaliśmy na naszych łamach. Nowy termin XXII Międzynarodowych Biegów Ireny Szewińskiej zostanie ogłoszony ponownie i podany do publicznej wiadomości.

– Za wszelkie niedogodności związane ze zmianą terminu przepraszamy, dziękujemy za wyrozumiałość i liczymy, jak zawsze, na dużą frekwencję – podkreślają organizatorzy.

## Oferta dla młodych liderów!



• Oficjalny plakat wydarzenia. Fot. mat. prasowe

Szczegóły rekrutacji można znaleźć na stronie [www.poloniacamp.pl](http://www.poloniacamp.pl)  
Liczba miejsc jest ograniczona

– Polonia potrzebuje liderów, którzy wniosą nową energię i świeże pomysły do polonijnego życia. Potrzebujemy nowej, dynamicznej wizji współpracy Polonii z krajem i podtrzymywania więzi z Ojczyzną. I właśnie po to jest Polonia\_Camp 2025 – największe spotkanie młodzieży polonijnej z całego świata. Chcemy, żeby młoda Polonia odkryła siłę i potencjał Polski, ale też siłę integracji nowego pokolenia Polaków rozsiansych po całym świecie. To będzie wydarzenie pełne dyskusji, rozmów z wybitnymi ludźmi kultury, nauki, polityki i biznesu. Ale przede wszystkim będzie to święto młodej Polonii, pełne radości, muzyki, poznawania przyjaciół i przeżywania polskości. Zapraszamy Was do Warszawy! – mówi Pani Marszałek Senatu Małgorzata Kidawa-Błońska, która objęła Polonia\_Camp 2025 Patronatem.

**Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”**

Od 17-20 lipca tego roku Warszawa stanie się sercem młodej Polonii. W programie Polonia\_Camp 2025 znajdą się m.in. koncerty polskich gwiazd, panele dyskusyjne z liderami opinii, warsztaty oraz przestrzeń networkin-gowa, gdzie młodzi Polacy będą mogli wymieniać doświadczenia i nawiązywać międzynarodowe przyjaźnie.

# INFORMATOR

## Cieszyńskie muzea zapraszają na noc

Dziś rozpoczyna się 16. edycja Cieszyńskiej Nocy Muzeów. Armatni huk inauguracyjny to wydarzenie zabrzmi w Park Pokoju kilka minut po 19.00 dając tym samym znak do rozpoczęcia wyjątkowego wieczoru, w ramach którego 17 instytucji muzealnych na terenie miasta otworzy swoje drzwi dla zwiedzających.

W Muzeum Śląska Cieszyńskiego do północy będzie można obejrzeć ekspozycje „Curia Nostris Tessinensis”, „Na skrzyżowaniu dziejów i kultur” i „Jak obumar- le drzewo”. Od 19.45 do 22.45 za-

planowano prezentację „Tajemnicy napoleońskiego Orlątka”, a od 20.00 do 23.00 „Szafy grającej Kalliope”.

W kościele Jezusowym od 18.00 będzie można zobaczyć ekspozycję stałą („Historia Reformacji na Śląsku Cieszyńskim”), skorzystać z oprowadzania, które zaplanowano w godzinach 18.00, 19.30, 20.30, 21.30, 23.00 i usłyszeć prezentacje organowe o 19.00, 20.00, 21.00 i 22.00.

Zamek Cieszyn oferuje natomiast możliwość wejścia na Wieżę Piastowską i do Rotundy św. Mikołaja i Wacława. W ramach wydarze-

nia zaplanowano oprowadzanie po Zamku (19.00, 20.30, 22.00, start przy różowym jelonku), a także ognisko niezwykłych opowieści – w krainie legend i podań (20.00, 21.00, 22.00). Muzeum 4. Pułku Strzelców Podhalańskich zaprasza natomiast na zwiedzanie wystawy stałej w muzeum i plenerowej (pokaz pojazdów zabytkowych) połączony z kiermaszem książki historycznej (przyniesi – odbierz). Ze względu z trwające prace modernizacyjne Książnica Cieszyńska zmuszona jest zrezygnować z udziału w tegorocznej edycji Cieszyńskiej Nocy Muzeów. (kdm)

## CO NA ANTENIE

**POLSKIE WIADOMOŚCI:** ĆT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ĆT2, niedziela od godz. 19.30.

**POLSKIE AUDYCJE:** po-pt. godz. 19.05 Ostrawa 107,3 MHz i Trzciniec 105,3 MHz.

**RADIO KATOWICE:** „U Polaków za Olzą” – niedz. godz. 13.05 na 103 FM. Archiwum audycji: [radio.katowice.pl/Zaolzie](http://radio.katowice.pl/Zaolzie).

## CO W TERENIE

**BLĘDOWICE** – MK PZKO zaprasza na spotkanie towarzyskie 28 maja o godz. 15.00 do Domu PZKO.

**COEXISTENTIA** – XIX Kongres ruchu politycznego Coexistentia – Wspólnota odbędzie się w sobotę 24 maja w Domu PZKO „Czytelnia” w Wędrzynie. Prezentacja delegatów od godz. 11.00.

**CZ. CIESZYN-SIBICA** – Zarząd MK PZKO zaprasza na tradycyjną jacecznicę w piątek 30 maja o godz. 17.00 do ogrodu Domu Polskiego PZKO. Prosimy przynieść ze sobą 3 jajka (na osobę) i pokrojonę: słoninę, chleb i szczypek.

**KARWINA-FRYSZTAT** – MK PZKO zaprasza na spotkanie z okazji Dnia Matki w niedzielę 25 maja o godz. 15.00 do Domu Polskiego. W programie występ dzieci z frysztackiego przedszkola. Serdecznie zapraszamy wszystkie mamy i nie tylko.

**LESZNA DOLNA** – Klub Kobiet zaprasza do Domu PZKO na nietradycyjną wystawę pt. „Stoliku, nakryj się!”, która odbędzie się w sobotę 31 maja i w niedzielę 1 czerwca w godz. 9.00-17.00. Bufet i ciepłe dania zapewnione. Serdecznie zapraszają organizatorzy.

**OLBRACHCICE** – Zarząd MK PZKO zaprasza członków oraz sympatyków na tradycyjne smażenie jacecznicy 29. 5. o godz. 16.00 do ogrodu Gospódki pod Dębem. Prosimy zabrać 3 jajka oraz 50 koron.

**ORŁOWA-PORĘBA** – MK PZKO zaprasza na Dzień Matki połączony ze smażeniem jacecznicy, który odbędzie się w sobotę 24 maja o godz. 15.00 w ogrodzie Domu PZKO. W programie wystąpią zespół Niezapominajki oraz Old Boys Band, będzie można również zakupić porębskie kołaczki.

**PTTS „BŚ”** – 24 maja zapraszamy wszystkich „Beskidziaków” i sympatyków „BŚ” – turystów, sportowców, kołarzy – do kompleksu ogrodowego przy MK PZKO w Bystrzycy. Będzie

## KONCERTY

**LUTYNIA DOLNA** – MK PZKO zaprasza na Koncert Papieski pt. „Piełgrzymi nadziei” w niedzielę 25 maja o godz. 15.00 w kościele św. Jana Chrzyciela. Wykonawcy: chór mieszański „Hasło” z Bogumi- na-Skrzeczoniu, chór mieszański „Zaolzie” z Orłowej-Lutyni, zespół okazjonalny, chór męski „Hejnał- -Echo” z Karwiny-Frysztatu. Słowo wiążące: Daria Woźnica.

**TRZYNIEC** – Polski Zespół Śpiewaczy „Hutnik” zaprasza na Koncert Jubileuszowy 70-lecia pracy artystycznej. Koncert odbędzie się w sali teatralnej Domu Kultury „Trisia” w niedzielę 25. 5. o godz. 17.00. W programie oprócz „Hutnika” pod batutą dyrygenta i kierownika artystycznego Tomáša Konderla, wystąpi Trzyniecka Orkiestra Kameralna, szansonistka Renata Drössler z pianistą Micha- lem Workiem, pianistka Beata Drzewiecka oraz tenor Władysław Czepiec. Bilety na miejscu. Darmowy parking przed Trisią zapewniony.

**RODZINA KATYŃSKA** – W sobotę 24 maja o godz. 14.30 pod Tablice Katyńskie na Koneszynie w Czeskim Cieszynie dotrą motocykliści Międzynarodowego Rajdu Katyńskiego im. Komandora Wiktora Węgrzyna, by spotkać się z członkami Rodziny Katyńskiej w RC i wspólnie złożyć hołd polskim bohaterom z Katynia, Charkowa, Miednoje, Bykowni i innych miejsc kaźni w roku 85. rocznicy Zbrodni Katyńskiej. Wszystkim tym, którzy tego dnia zechcą do nas dołączyć już dziś wyrażamy swoją wdzięczność. Członkowie i zarząd Rodziny Katyńskiej w RC.

**SKRZECZON** – Miejscowe Koło PZKO zaprasza na tradycyjne smażenie jacecznicy, XIV Mistrzostwa Koła w Strzałkach oraz obchody Dnia Dziecka, które odbędzie się w sobotę 24 maja o godz. 15.00 w Domu PZKO. Prosimy o zabranie jajek.

## OFERTY

**KUPIĘ INSTRUMENTY** muzyczne. Tel. 608 374 432. Gł-261

**KUPIĘ MONETY** i banknoty, złoto i srebro w dowolnym stanie. Tel. 608 374 432. Gł-261

**KUPIĘ MEBLE**, stare krzesła, fotele, żyrandole, meble z giętych rur i inne starocie. Tel. 704 512 539. Gł-192

**MALOWANIE I CZYSZCZENIE DA-CHÓW**, betonowej dachówki, płotów, elewacji i inne. Tel. 732 383 700. Balicki. Gł-206

**MALOWANIE DACHÓW**, lepienie papy, mycie i ich naprawy. Szybka realizacja. Farby i kolory do wyboru. Tel. 735 377 317. Gł-260

## WSPOMNIENIA

*Umarłych wieczność dotąd trwa, dokąd pamięcią im się płaci.*

W. Szymborska



24 maja minie 25. rocznica, kiedy nas na zawsze opuściła nasza Najdroższa Mamusia i Babcia

**śp. HELENA KUBECZKOWA**  
z domu Kantor

3 maja minęła 19. rocznica śmierci naszego Kochanego Tatusia, Dziadka i Pradziadka

**śp. EMILA KUBECZKI**  
(dawniej z Karwiny-Kopalni)

Kto znał Ich szlachetne serca, niechaj poświeci Im chwilę wspomnień. Z miłością i szcunkiem wspominają najbliżsi.

Gł-271



*Wspomnienia są jak party – mają w sobie coś z klejnotów i coś z lez...*

25 maja minie trzecia rocznica odejścia naszej Drogiej

**śp. ELŻBIETY ROŻENKOWEJ**  
z Bukowca

O chwilę wspomnień proszą syn i córki z rodzinami.

Gł-265



*Potok płynie, kwiat usycha lecz wspomnienie nie zanika.*

Dnia 22 maja minęła 28. rocznica śmierci

**śp. JERZEGO ŚNIEGONIA**

Dnia 20 sierpnia minie 20. rocznica śmierci Jego Żony

**śp. ZUZANNY ŚNIEGOŃ**

zaś 2 września minie 25. rocznica śmierci Ich Córki

**śp. EWY ŚNIEGOŃ**  
z Tyry

O chwilę wspomnień proszą najbliżsi.

Gł-269

## NEKROLOGI

*W tej ziemi wyrosłam, ta ziemia mnie karmiła. Tej ziemi służyłam, w tej ziemi odpocznę.*

Z bólem w sercu zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 19 maja 2025 zmarła w wieku 91 lat nasza Kochana

**HALINA KUNCIK-URBAŚ**

z domu Konieczna

emerytowana nauczycielka,

dyrektorka polskich szkół zaolziańskich

Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w poniedziałek 26

maja 2025 o godz. 15.00 z sali obrzędów pogrzebowych w Suchej Górnej.

Pograżona w smutku córka Grażyna z rodziną.

Gł-274

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

**śp. WANDY WINKLEROWEJ**

składają najbliższej rodzinie członkowie darkowskiego chóru „Lira”.

RK-036





# PROGRAM TV

## PIĄTEK 23 MAJA

### TVP 1

**5.55** Info poranek **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze **7.30** Agape blisko Ciebie **8.00** Białe tango. Oferta **9.05** Ranczo 9 (s.) **9.55** Komisarz Alex 5 (s.) **10.45** Ojciec Mateusz 21 (s.) **11.35** Okrasa łamie przepisy. Ryby z owocami **12.10** Agrobiznes **12.55** Natura w Jedyne. Niepokromione Wielkie Jeziora **14.00** Wichrowe wzgórze (s.) **14.55** Jaka to melodia? (teleturniej) **15.35** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **16.05** Dziedzictwo (s.) **17.00** Telexpress **17.20** Jaka to melodia? (teleturniej) **17.55** Klan (s.) **18.25** Reporterzy (mag.) **18.45** Akacjowa 38 (s.) **19.30** Program informacyjny **19.55** Pytanie dnia, sport, pogoda **20.30** Królowie (s.) **21.05** Komisarz Alex 23 **22.00** Sekielski wieczorowa pora **23.05** Jak rozptęlam II wojnę światową (komedia).

### TVP 2

**6.05** Wstęp wolny **6.20** Anna Dymna - spotkajmy się. Magdalena Oros (talk show) **6.55** Barwy szczęścia (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** Operacja zdrowie **11.45** Tańcząca ze światem - Malta (mag.) **12.30** Kolo fortuny (teleturniej) **13.15** Miłość i nadzieja (s.) **14.05** Va banque (teleturniej) **14.35** Na sygnale (s.) **15.05** La Promesa - pałac tajemnic (s.) **16.00** Kolo fortuny (teleturniej) **16.35** Familiada (teleturniej) **17.20** Miłość i nadzieja (s.) **18.15** Va banque (teleturniej) **18.50** Jeden z dziesięciu (teleturniej) **19.25** Barwy szczęścia (s.) **20.05** Barwy szczęścia (s.) **20.45** Postaw na milion (teleturniej) **21.45** Cudowne lata (s.) **22.45** To jest grane (52) **23.20** Kino relaks. Wszyscy moi mężczyźni (komedia USA).

### TVN

**5.55** Ukryta prawda **6.50** Kuchenne rewolucje. Warszawa **7.45** Dzień Dobry TVN **11.30** Kuchenne rewolucje. Szczecin **12.35** Ukryta prawda **15.45** Ku kuchenne rewolucje. Górki Wielkie **16.55** Detektywi (s.) **19.00** Fakty **19.45** Uwa-gal

### 20.00 Harry Potter i Książę Półkrwi



**W szóstej części przygód Harry'ego Pottera młody czarodziej odkrywa mroczne sekrety Lorda Voldemorta, poznając jego przeszłość dzięki wspomnieniom zebranych przez Dumbledorea'a. W Hogwarcie Harry znajduje tajemniczy podręcznik należący do Księcia Półkrwi, który daje mu przewagę w nauce eliksirów. Tymczasem narasta napięcie, a lojalności zostają wystawione na próbę.**

**23.20** Małe rzeczy (thriller USA).

### POLSAT

**6.00** Nowy dzień z Polsat News **8.00** Halo to Polsat **11.25** Gliniarze (s.) **14.35** Dlaczego ja? Zemsta **15.50** Wydarzenia **16.20** Interwencja (mag.) **16.30** Na ratunek 112. Nieodpowiednia partia **17.00** Gliniarze (s.) **18.00** Pierwsza miłość (s.) **18.50** Wydarzenia **19.15** Lepsza Polska **20.00** Polsat Hit Festiwal 2025. 20-lecie zespołu Feel (koncert) **22.55** Polsat Hit Festival 2025. Kayah - 30 lat jak kamień (koncert) **23.30** Polsat Hit Festiwal 2025. Kayah & Goran Bregović (koncert).

### TVC 1

**5.59** Studio 6 **9.00** Magnum (s.) **9.50** Buleczki z rana **10.20** Pr. rozrywkowy **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** W nowym świetle **14.25** Na tropie **14.45** Pr. muzyczny **15.00** Reporterzy TVC **15.50** Uśmiechy Stelli Zązkorkowej **16.30** Lopatologicznie **17.30** AZ kwiz **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Żandarmi z Luhaczowic (s.) **21.35** Wszystko-party **22.30** Hercule Poirot (s.) **23.25** Signora Volpe (s.) **0.50** AZ kwiz.

### TVC 2

**5.59** Dzień dobry **8.30** Ostatnie rajske pustkowie **9.25** Przygody nauki i techniki **9.55** Wielkie przyrodnicze przygody Davida Attenborough **10.45** Metrokosmos **11.20** Rok ze szwedzką rodziną królewską **12.20** Podążanie śladami **13.00** Wojna w oczach dzieci **14.00** Jak przegrać wojnę **14.50** Historia SS **15.45** Tajemnice II wojny światowej **16.40** Sąsiedzi **17.10** Wietnam: Powstanie państwa **18.05** Amerykańskie wyspy z Martinem Clunesem **18.55** Czeskie rzeki z lotu ptaka **19.20** Bogowie i bohaterowie antycznych mitów **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Szkol (film) **21.45** Hoffa (film) **0.00** Wzlot nazistów - pościg **0.50** Wspaniała Ameryka **1.45** Telemurzy klub niesłyszających.

### NOVA

**6.00** Śniadanie **8.20** Ulica (s.) **9.20** Pewna rodzina (s.) **10.45** Dr House (s.) **11.40** Oto Oneplay **12.00** Południowe wiadomości, sport, pogoda **12.25** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **13.40** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **15.35** Zamienimy się zonami **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.30** Pościg **18.30** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda

### 20.20 Obudzę się wczoraj



**Czeska komedia science fiction z 2012 roku, reżyserowana przez Miloslava Šmída. Film opowiada historię czterdziestoletniego nauczyciela języka czeskiego, Petra Kovára, który po kolejnym nieudanym związku uświadamia sobie, że jego jedyną prawdziwą miłością była szkolna koleżanka Eliška. Dzięki eksperymentowi naukowemu otrzymuje szansę powrotu do czerwca 1989 roku, kiedy miał 17 lat, zachowując jednak świadomość dorosłego. Petr próbuje naprawić błędy przeszłości i zdobyć serce Elišky, ale musi zmierzyć się z wieloma wyzwaniem, takimi jak szkolne obowiązki, rywalizacja z jej ówczesnym chłopakiem i różnice pokoleniowe. Film łączy humor z nostalgią za latami 80., oferując refleksję nad miłością i innymi szansami.**

**23.05** Protegowca (film) **1.25** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.). **PRIMA** **6.00** Nowy dzień **7.10** M.A.S.H. (s.) **9.15** Koledzy (s.) **10.40** Zoo Nowe początki (s.) **11.35** Agenci NCIS (s.) **13.25** Policja w akcji **14.25** Incognito **15.30** Tak jest, szefie! **16.50** Nakryto do stołu **18.00** Zoo Nowe początki (s.) **18.55** Wiadomości, pogoda, wiadomości kryminalne **19.55** Showtime **20.15** Kochamy Czechy **23.50** Tak jest, szefie! **1.00** Policja w akcji.

## SOBOTA 24 MAJA

### TVP 1

**6.20** Balans bieli **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie (mag.) **8.20** Pełnosprawni **8.50** Ranczo 9 (s.) **9.50** Komisarz Alex 5 (s.) **10.45** Ojciec Mateusz 21 (s.) **11.45** Poznaj Dobrą Żywność - relacja z pikniku **12.25** Gwiazdy w południe. Rooster Cogburn (western USA) **14.25** Okrasa łamie przepisy. Podkarpacka cebula

### 15.00 W 80 dni dookoła Świata



**Serial zrealizowany na podstawie słynnej powieści Juliusza Verne'a pod tym samym tytułem. Bohater to ekscentryczny Fileas Fogg, dżentelmen i poszukiwacz przygód. Wrąż ze swoim służącym wyrusza w podróż dookoła świata. Założył się, że okrąży glob w ciągu 80 dni. Fileas Fogg, niemłody już dżentelmen, byłwał londyńskiego klubu Reforma, wiedzie dość monotonne życie. Pewnego dnia dyskusję w klubie rozpała artykuł w Daily Telegraph. Jego autor twierdzi, że dzięki nowym zdobyczom techniki można okrążyć świat w 80 dni. Pan Fogg przyjmuje zakład o zawrotną sumę 20 tysięcy funtów, że tego dokona.**

**16.05** Dziedzictwo (s.) **17.00** Telexpress **17.35** Ojciec Mateusz 33 (s.) **18.40** Jaka to melodia? (teleturniej) **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.20** Profilerka (s.) **21.20** Hit na sobotę. Polowanie (thriller) **23.30** Fatalna układanka (thriller USA).

### TVP 2

**6.00** Barwy szczęścia (s.) **6.30** M jak miłość (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.15** Górna półka smaku (mag.) **11.50** Dobry tytuł **12.25** Nasz dom w górach. Gorzka miłość **13.25** Rosół polski (mag.) **14.00** Familiada (teleturniej) **14.35** Kolo fortuny (teleturniej) **15.15** Szansa na sukces. Opole 2025. Breakout **16.20** Na dobre i na złe (s.) **17.20** Postaw na milion (teleturniej) **18.15** Va banque (teleturniej) **18.45** No... wiadomo (mag.) **19.15** Słowo na niedzielę. Konflikty, pokój i Duch Święty **19.25** Rodzinka.pl (s.) **20.00** To jest mój sen **21.05** Raz, Dwa, Trzy na dobry wieczór **22.10** Co się zdarzyło w Las Vegas (komedia USA).

### TVN

**5.50** Ukryta prawda **6.45** Kuchenne rewolucje. Kudowa-Zdrój **7.45** Dzień Dobry TVN **11.30** Na Wspólnej (s.) **13.20** Szpital św. Anny (s.) **15.20** Magda gotuje internet (s.) **15.50** Zrobimy sobie dom (reality show) **16.55** Wehikuł czasu (film SF, Zjednoczone Emiraty Arabskie/USA) **19.00** Fakty, sport, pogoda **19.45** Milionerzy (teleturniej) **20.25** Randka w ciemno (komedia) **22.20** Jak to robią single (komedia USA).

### POLSAT

**6.00** Nowy dzień z Polsat News **8.00** Halo to Polsat **11.00** Ewa gotuje (mag.) **11.40** Doktor Dolittle 2 (komedia USA) **13.35** Mama na obcasach (komediodramat USA) **16.00** Podglądacze przyrody 2. Borsuki (s.) **17.30** Nasz nowy dom (reality show) **17.30** Awantura o kasę (teleturniej) **18.50** Wydarzenia **19.15** Wydarzenia i premierzy **20.00** Polsat Hit Festival 2025. Alicja Majewska i Włodzimierz Korcz **23.50** Polsat Hit Festiwal 2025. Krajewski by Krajewski.

### TVC 1

**6.00** Co umiały nasze babce **6.25** Lopatologicznie **7.15** O królewnie, która wciąż gotowała (bajka) **8.25** Recepty doktora Kudrmy (film) **9.35** Uśmiechy Václava Vorlíčka **10.15** Ojciec Brown (s.) **11.05** Wszystko-party **12.00** Z metropolii, Tydzień w regionach **12.25** Nasze hobby **13.00** Wiadomości **13.05** Zakłète pierścienie (bajka) **14.10** Poczciwa bajka (bajka) **14.40** Ósmy cud świata (film) **16.00** Kartka z pamiętnika (film) **17.30** Hercule Poirot (s.) **18.25** Chłopaki w akcji **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.05** Cuda natury **21.20** Chłaski - 30 lat na scenie **22.45** Legendarne pary **23.35** Maigret (s.) **1.25** Sama w domu.

### TVC 2

**6.00** Ostatnie rajske pustkowie **6.50** Tereny śródlądziomorskie - współżycie człowieka i natury **7.40** Papua - Nowa Gwinea, życie plemion **8.35** Na rowerze po Czechach **8.50** Wędrowni po Czechach **9.15** Fascynujący świat transportu **10.10** Lotnicze katastrofy **10.55** Auto Moto Świat **11.20** Auto Moto Test **11.35** Prąd Humboldta **12.25** Babel **12.55** W nowym świetle **13.15** Najważniejsze wydarzenia II wojny światowej w kolorze **14.10** Hitler (film) **15.50** Podróż po niepalskim Langtangu **16.20** Argentyna z lotu ptaka: Pampy **17.05** Cudowna planeta **18.00** Skryte życie naszych domowych pieszczołów **18.55** Zapomniane wyprawy **19.20** Sąsiedzi **19.50** Wiadomo-

### 20.00 Anthropoid



**Czesko-brytyjsko-francuski thriller wojenny z 2016 roku w reżyserii Seana Ellisa, oparty na autentycznych wydarzeniach z czasów II wojny światowej. Film przedstawia operację o kryptonimie „Anthropoid” - zamach na Reinharda Heydricha, zastępcę protektora Rzeszy w Protektoracie Czech i Moraw. W grudniu 1941 roku dwaj czecho-słowaccy żołnierze z emigracyjnego rządu w Londynie, Jozef Gabčík (Cillian Murphy) i Jan Kubiš (Jamie Dornan), zostają zrzucony na spadochronach do okupowanej Pragi. Ich misją jest przeprowadzenie zamachu na Heydricha.**

ści w czeskim j. migowym **22.00** Dwóch Jake'ów (film) **0.15** Krwawy król (s.).

### NOVA

**6.05** Stacyjkowo (s. anim.) **6.20** Zig i Sharko (s. anim.) **6.40** My, właściciele domków letniskowych **7.35** Lodówka, opowiadaj **8.30** Weekend **9.10** Dynastia Novaków (s.) **10.25** O psie, który wrócił do domu (film) **12.25** Malolaty u taty (film) **14.20** Finding You (film) **17.00** Pamiętnik księżniczki (film) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Pościg - wydanie specjalne **21.50** Sherlock Holmes (film) **0.35** Chłopak z sąsiedztwa (film). **PRIMA** **6.15** M.A.S.H. (s.) **7.50** Włóczęgi z tatą **8.30** Autosalon.tv **9.40** Gorzki świat (s.) **10.55** Jakub i Sara (s.) **11.45** Kochamy Czechy **15.25** Nie zdejmuj swetra (film) **17.05** Cena miodu (film) **18.55** Wiadomości, pogoda, wiadomości kryminalne **19.55** Showtime **20.15** Gliniarz (s.) **22.40** Bez przedawnienia (film) **1.00** Zadanie specjalne (film).

## NIEDZIELA 25 MAJA

### TVP 1

**6.20** Słownik polsko@polski (talk show prof. Jana Miodka) **6.55** Słowo na niedzielę. Konflikty, pokój i Duch Święty **7.30** Studio Raban **8.00** Królowa Bona (s.) **9.00** Ranczo 10 (s.) **9.50** Komisarz Alex 5 (s.) **10.45** Ojciec Mateusz 21 (s.) **11.35** Królowie (s.) **12.10** Agrobiznes **12.55** Natura w Jedyne. Opowieść o dzieciach **14.00** Wichrowe wzgórze (s.) **14.55** Misja **15.35** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **16.05** Dziedzictwo (s.) **17.00** Telexpress **17.20** Jaka to melodia? (teleturniej) **17.55** Klan (s.) **18.25** Reporterzy **18.45** Akacjowa 38 (s.) **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda

### 9.45 Letni seans filmowy. Jan Serce



**Wrażliwy idealista, szlachetny i sprawiedliwy mężczyzna, marzy o prawdziwej, wielkiej miłości. Choć zbliża się do czterdziestki, wciąż szuka tej jedynej. Zanim los niespodziewanie się do niego uśmiechnie, przeżywa różne emocjonalne przeciwności. Refleksyjna opowieść o niezmienniej ludzkiej tęsknocie za dobrocią i uczciwością.**

**10.55** Komisarz Alex 5 (s.) **11.55** Między ziemią a niebem (mag.) **12.00** Regina Coeli **12.15** Między ziemią a niebem (mag.) **12.45** Pielgrzymi Nadziei. Wspólnota Sant'Egidio **13.05** Natura w Jedyne. Opowieść o dzieciach (film USA) **14.00** Koziorożce himalajski i jego królestwo (film dokumentalny) **14.40** Jak rozptęlam II wojnę światową **16.05** Dziedzictwo (s.) **17.00** Telexpress **17.35** Komisarz Alex 23 (s.) **18.40** Jaka to melodia? (teleturniej) **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.20** Matylda (s.) **21.20** Rolnik szuka żony **11** **22.25** Zakochana Jedyńka. Respect (dramat biograficzny).

### TVP 2

**6.00** Barwy szczęścia (s.) **6.35** M jak miłość (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.25** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka **12.00** To jest mój sen **13.00** 61. KFPP w Opolu - „Zakochani są wśród nas” **14.00** Familiada (teleturniej) **14.30** Kolo fortuny (teleturniej) **15.10** Szansa na sukces. Opole 2025. Stanisław Soyka **16.10** Cudowne lata **17.15** Tak to leciało! (teleturniej) **18.15** Sisi (s.) **19.10** Niepewne sytuacje **19.20** Rodzinka.pl (s.) **20.00** Raz na milion lat - piosenki zespołu Republika **21.55** Kwiatki polskie w niedzielę (mag.) **23.10** Jestem Bogiem (thriller USA).

### TVN

**5.50** Ukryta prawda **6.45** Kuchenne rewolucje. Warszawa **7.45** Dzień Dobry TVN **11.30** Magda gotuje internet (mag.) **12.05** Co za tydzień **12.45** Kosmiczny mecz 2. Nowa era **15.15** Harry Potter i Książę Półkrwi **18.30** The Traitors. Zdrój **19.00** Fakty, sport, pogoda **19.45** Milionerzy (teleturniej) **20.55** Poszukiwacze zaginionej Ark (film USA) **23.25** Na zabójczej ziemi (film USA).

### POLSAT

**6.00** Nowy dzień z Polsat News **8.00** Halo to Polsat **11.10** The Americas. Patagonia **12.10** Pan Popper i jego pingwiny (komedia USA) **14.15** Zew krwi (film przygodowy) **16.35** Nasz nowy dom (reality show) **17.35** Awantura o kasę (teleturniej) **18.50** Wydarzenia, sport, pogoda **20.00** Polsat Hit Festival 2025. Sopotki Hit Kabaretowy **23.45** Witajcie w dżungli (film przygodowy USA).

### TVC 1

**6.00** Ciekawostki z regionów **6.25** Kartka z pamiętnika (film) **7.55** Zbrodnia na pocztce (film) **8.25** Buleczki z rana **8.55** Lopatologicznie **9.50** Kalendarium **10.05** Kamera na szlaku **10.35** Obiektyw **11.10** Przygody kryminalistyki (s.) **12.00** Pytania Václava Moravca **13.00** Wiadomości **13.05** Światelka z bagien (bajka) **14.00** O cudownej Laskonce (bajka) **14.25** Ja się tańczy brumbambula (bajka) **15.15** Siedem kilo dla Króliczka (film)

### 16.30 To się nam nie może zdarzyć



**Dokładnie o tym są przekonani także członkowie rodziny w telewizyjnej komedii... Małeżenie i rodzinne relacje przechodzą przez różne perypetie. Czasem nawet radosna wiadomość może stać się iskrą kryzysu w związku...**

**17.30** Ranczo pod Zieloną Siódmką (s.) **18.25** Co umiały nasze babce **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Tańcz Matyldo (film) **22.00** Wybórna SHOW **22.50** Najlepsze gafy **0.10** Sprawy detektywisty Murdocha (s.) **0.50** Nasze hobby.

### TVC 2

**6.00** Skandaliczna historia rodziny Boleyn **6.50** Wzlot nazistów - pościg **7.45** Zaginione egipskie skarby **8.30** Czechosłowacki tygodnik filmowy **8.45** Poszukiwania utraconego czasu **9.00** Historie. cs **9.55** Jak przegrać wojnę **10.50** Tajemnice faraonów **11.40** Nie poddawaj się **12.10** Magazyn chrześcijański **12.40** Magazyn religijny **13.05** Ns pływali z Petrem Bruknerem **13.35** Znane i nieznanne historie czeskich zamków **14.00** Egipt **15.00** Peru - targowisko cywilizacji **15.20** Wielkie przyrodnicze przygody Davida Attenborough **16.10** Czeskie rzeki z lotu ptaka **16.40** Historie budowl **16.50** Piłka nożna: Chance Národní Liga 2024/2025 (transmisja) **19.30** Josef Mašopust **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Obroncy Arizony (film) **21.40** Konferencja w Wannsee (film) **23.30** Napoleon i Metternich: początek końca **1.00** Pierwszy kontakt: spotkanie z obcymi.

### NOVA

**5.50** Zig i Sharko (s. anim.) **6.15** Alvin i wiewiórki (s. anim.) **6.40** Morderstwa w województwie (s.) **8.10** Życie na zamku (s.) **9.10** My, właściciele domków letniskowych **10.05** Twój cudowny ogród **10.55** Pojedynk na talerzu **11.55** Za pięć dwunasta **13.10** Comeback (s.) **13.35** Powiem ci i lecie, jak mi się powodzi (film) **16.15** Za krzakami tarminy (film) **18.00** Pościg: wydanie specjalne **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Morderstwa w województwie (s.) **21.45** Policja kryminalna Anděl (s.) **23.10** Odłamki **23.45** Zaginiona dziewczyna (film) **2.50** Pościg - wydanie specjalne.

### PRIMA

**6.05** Bolek i Lolek (s. anim.) **6.30** M.A.S.H. (s.) **8.40** Prima Czechy **9.15** Prima świat **9.45** Gliniarz (s.) **11.00** Partia Terezi Tománkové **12.00** Poradnik domowy **12.55** Poradnik Pepy Libického **13.50** Ogródnik w zasięgu ręki **14.30** Poradnik Ládi Hruški **15.55** Jak zbudować marzenie - wydanie specjalne **17.00** Gdzie jest Dory (film anim.) **18.55** Wiadomości, pogoda, wiadomości kryminalne **19.55** Showtime **20.15** Zakłète piórko (bajka) **22.20** Założność Markety Fialowej **22.50** 22 kule (film) **1.10** Zbrodnia z wrzosowisk (s.).



# POST SCRIPTUM

## UŚMIECHNIJ SIĘ



## WEHIKUŁ CZASU

### Tak było...

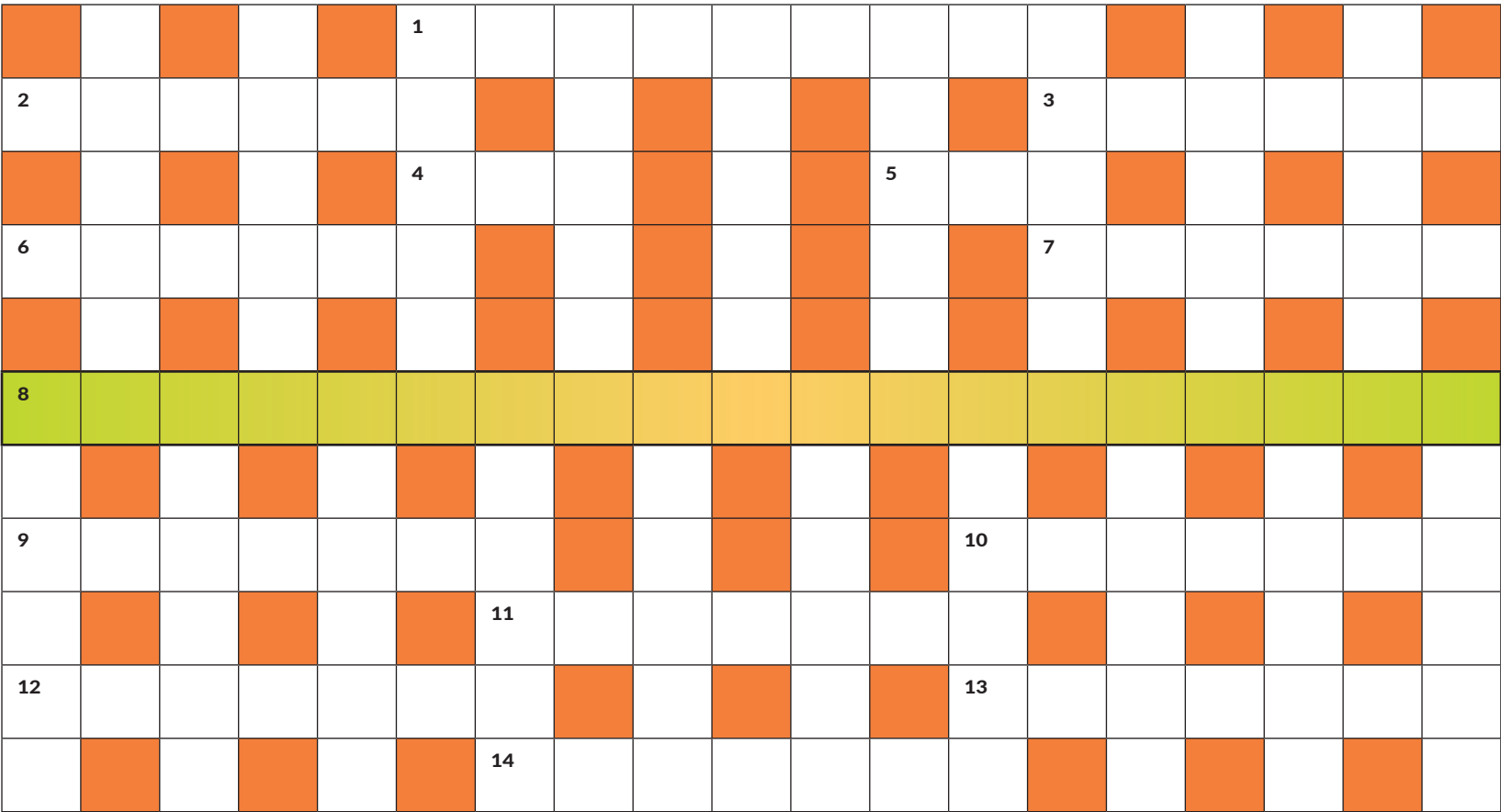


• Na zaproszenie do naszej fotograficznej zabawy odpowiedzieli Stanisław Rusnok oraz Halina Krzyżanek, której współczesne ujęcie Polskiej Okręgowej Szkoły Wydziałowej w Trzcinie widoczne jest obok. Dziś mieści się tam czeska podstawówka. Archiwalna fotografia została wykonana w latach 30. ubiegłego wieku i pochodzi z Narodowego Archiwum Cyfrowego. Dziękujemy za współpracę!

### ...tak jest



## KRZYŻÓWKA KOMBINOWANA



Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana nagroda. Rozwiązania prosimy przysyłać na e-mail: [info@glos.live](mailto:info@glos.live). Termin ich nadsyłania upływa w środę 4 czerwca 2025 r. Nagrodę z 9 maja otrzymuje **Władysław Stonawski z Nawsia**. Autorem dzisiejszej łamigłówki jest Jan Kubiczek.

Rozwiązanie krzyżówki kombinowanej z 9 maja:  
TAKIE SIŁY,  
JAKA SPRAWA

Rozwiązaniem jest dokończenie fraszki, której autorem jest Jan Izydor Sztaudynger (ur. 28 kwietnia 1904 w Krakowie, zm. 12 września 1970 tamże) – polski poeta, fraszkopisarz, satyryk, teoretyk lalkarstwa i tłumacz: „Cóż powiedzieć o epoce,...”.

### POZIOMO:

- 1. mieszkanka Maputo, stolicy Mozambiku
- 2. Fernando... Díaz, hiszpański kierowca wyścigowy, startujący w mistrzostwach świata Formuły 1, dwukrotny mistrz świata (2005, 2006)
- 3. graficzny obraz głoski lub duża, na początku zdania
- 4. cios boksinerski albo metalowy pręt

### 5. załazek kwiatu

- 6. maszyna do drukowania krótkich tekstów
- 7. główny sens lub inaczej osoba, twór, istnienie, istność, byt
- 8. **ROZWIĄZANIE DODATKOWE**
- 9. krótki życiorys umieszczany w encyklopediach, informatorach
- 10. bezduszny, nieczuły, chłodny, obojętny, zimny, oschły

### 11. Noah, francuski tenisista, zwycięzca

- French Open 1983 w grze pojedynczej i French Open 1984 w grze podwójnej
- 12. miasto w Niemczech, w Bawarii
- 13. potrącenie z sumy wypłaconej przed terminem płatności
- 14. ...-Źródło, miasto uzdrowiskowe w województwie podkarpackim, w powiecie krośnieńskim.

### PIONOWO:

- AHONEN, ALADYN, ALKILE, ANZELM, ARCTIC, ARUNIO, ASSISI, EDYTOR, IROKEZ, MOHAWK, NEPTUN, OLIWKA, ORBONA, PEKARI, STATYW, TARGET, WYMYKI, YERRES, ZABORY.
- Wyrazy trudne lub mniej znane:** ADREMA, ESKONTO, RIENECK

Projekt finansowany ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu pn. Polonia i Polacy za granicą 2023 ogłoszonego przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów. Publikacje wyrażają jedynie poglądy autorów i nie mogą być utożsamiane z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP ani Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”



MINISTERSTWO KULTURY



Ministerstwo Spraw Zagranicznych



Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Ostrawie



Fundacja POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE im. Jana Olszewskiego



STOWARZYSZENIE „WSPÓLNOTA POLSKA”



Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Grabińska 33, 737 01 Czeski Cieszyń, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres: Redakcja „Głosu”, ul. Strzelnicza 28, Czeski Cieszyń 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, [wolff@glos.live](mailto:wolff@glos.live) • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, [bittmar@glos.live](mailto:bittmar@glos.live) • Redaktorzy terenowi: Danuta Chlup, [danuta.chlup@glos.live](mailto:danuta.chlup@glos.live) • Łukasz Klimaniec, [klimaniec@glos.live](mailto:klimaniec@glos.live) • Fotoreporter: Norbert Dąbkowski, [dabkowski@glos.live](mailto:dabkowski@glos.live) • Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, [beata.schonwald@glos.live](mailto:beata.schonwald@glos.live) • Projekt makiety: Jacek Utko • Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, e-mail: [info@glos.live](mailto:info@glos.live) • [www.glos.live](http://www.glos.live) • Pismo wychodzi we wtorki i piątki • Dostawę prenumeratorem prowadzi PNS, a.s. Papeřická 1/2773, 193 00 Praha 9-Horní Počernice. Zamówienia pod adresem: První novinová společnost, a.s., Zákaznické centrum, Evropská 888, 664 42 Modřice, e-mail: [zakaznickacentrum@pns.cz](mailto:zakaznickacentrum@pns.cz). Reklamacje tel. 800 400 412 • Kolportaż: PNS, a.s. • Druk: CZECH PRINT CENTER a.s. Na Rovince 876, 720 00 Ostrava-Hrabová • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indexu 42501, ISSN 2570-8708.



„Głos” należy do Stowarzyszenia Dzienników Mniejszości Narodowych i Etnicznych Europy MIDAS